Nr. 82. Wtorek, 11 Kwietnia 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 marca b. r. mianować najłaskawiej nadzwyczajnego profesora dr. praw i filozofii Aleksandra Ogonowskiego zwyczajnym profesorem austryackiego prawa cywilnego w ruskim języku wykładowym na uniwersytecie lwowskim.

Conrad-Eybesfeld w. r.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26 marca b. r. mianować najłaskawiej asystenta farmakologicznego instytutu wiedeńskiego uniwersytetu magistra farmacyi i dr. medycyny Józefa Łazarskiego, nadzwyczajnym profesorem farmakologii i farmakognozyi w uniwersytecie krakowskim.

Conrad-Eybesfeld w. r.

Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 16 marca 1882
o ustanowieniu sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu w Galicyi.

Na podstawie §. 2 ustawy z 11 czerwca 1868 r. Dz. u. p. nr. 59 ustanowiony zostaje w obrębie Nowo-Sądeckiego sądu obwodowego dla gmin: Czarny Dunajec, Chochołów, Cicha, Długopole, Dział, Dzianisz, Międzyczerwone, Odrowąż, Pieniążkowice, Podczerwone, Ratułów, Bystre, Witow, Wróblówka, Załuszne, Zubsuche z Bystrem — sąd powiatowy z siedzibą w Czarnym Dunajcu.

Po otwarciu tego sądu powiatowego, którego termin później zostanie ustanowiony i do wiadomości podany, powyżej wymienione gminy wydzielone zostaną z okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu.

Prażak w. r.

Pan Namiestnik zamianował praktykantów budownictwa: Tomasza Adwentowskiego w Stryju, Władysława Biberstein Białkowskiego w Kołomyi, Antoniego Wysockiego w Stanisławowie, Piotra Pindelskiego w Tarnowie, Józefa Adamskiego w Krakowie, Władysława Adamczyka w Rzeszowie, Adama Rayskiego we Lwowie adjunktami budownictwa, zaś praktykanta budownictwa Romana Ingardena prowizorycznym adjunktem budownictwa, i przeniósł inżynierów Alberta Nunberga z Tarnobrzega do Tarnowa, Hipolita Zbyszewskiego z Tarnowa do Tarnobrzega, Władysława Switkowskiego z Tarnopola do Krakowa, Karola Bäckera z Przemyśla do Zaleszczyk, następnie adjunktów budownictwa: Kazimierza Wasilewskiego z Brzeżan do Rzeszowa, Tomasza Adwentowkiego ze Stryja do Tarnopola i Władysława Adamczyka z Rzeszowa do Białej, w końcu praktykanta budownictwa Józefa Wysockiego z Tarnobrzega do Brzeżan.

Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował kancelistami przy c. k. sądzie obwodowym w Wadowicach: Jana Wasylewskiego i Ignacego Leona Ziobrowskiego, kancelistów przy c. k. sądzie powiatowym w Wadowicach; Franciszka Wantucha, kancelistę przy sądzie powiatowym w Krynicy, Filipa Sidoraka kancelistę przy sądzie powiatowym w Żywcu, Edwarda Bernhardta, sierżanta rachunkowego w 13 pułku piechoty, i Tadeusza Golachowskiego, wachmistrza rachunkowego w 2 pułku ułanów; nadto zamianował Józefa Ulricha, sierżanta rachunkowego w 77 pułku piechoty, kancelistą przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie, a Lubina Dobrzańskiego, wachmistra rachunkowego w 7 pułku ułanów, kancelistą przy c. król. sądzie krajowym Krakowie.

Gdy z wygaśnięciem księgosuszu w Kałaharówce, w powiecie skałackim, cały kraj wolny jest od zarazy, przeto c. k. Namiestnictwo czeskie, odezwą z dnia 1 marca b. r. L. 14.248 znosząc swe zarządzenia ogłoszone tut. okólnikiem z d. 5 listopada 1881 r. l. 61.205 zarządziło co następuje: Wprowadzanie odżuwaczy do Czech dozwolonem jest tylko kolejami żelaznemi przez stacye wchodu: Kraliki (Grulich) Trzebowa czeska, Polna, Trzebau (Wittigau) i Budziejowice (Budweis), na których ustanowiony oglądacz stwierdzi ich niepodejrzany stan zdrowia. Również świeże płody zwierzęce wprowadzane być mogą kolejami żelaznemi przez wyżej wymienione stacye wchodu i zaopatrzone być mają w przepisane świadectwa. Przedmioty wymienione w §. 4 sub b ustawy księgosuszowej (Dz. pr. p. N. 37) nie potrzebują mieć świadectw pochodzenia i nie podlegają oględzinom. Dalszy transport wymienionych zwierząt dozwolonym jest kolejami żelaznemi a wyładowanie ich może nastąpić w oznaczonej miejscowości w pobliżu stacyi kolejowej, w której ustanowiony jest oglądacz zwierząt. Płody zwierzęce mogą być wyładowane na każdej stacyi kolejowej. Jeżeli zwierzęta nie zostaną zaraz oddane na rzeź w miejscu przeznaczenia, muszą przebyć na odosobnionem miejscu 10 dniową obserwacyę, poczem jeżeli ich stan zdrowia okaże się zadowalniającym, będą mogły być zmieszane z bydłem krajowem. Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 23 marca 1882.

Dnia 8 kwietnia 1882 r. wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt XIV dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:
Nr. 34. Umowę z Anglią z 26 listopada 1880 o wzajemnem wspieraniu marynar.y.
Nr. 35. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 16 marca 1882 o ustanowieniu sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 kwietnia.

W skutek misyi dyplomatycznej hr. Wolkensteina zwróciła się znowu uwaga na niezałatwioną dotąd kwestyę Dunaju. Jak wiadomo pod pretekstem obrony wolnej żeglugi, której monarchia austryacko-węgierska pewnie ani naruszyć ani ścieśnieć nie zamyśla, powstały pewne trudności i kwestye sporne szczególnie pod względem organizacyi komisyi mięszanej. Przewodnictwo w tej komisyi i głos dyrymujący zareklamował dla Austro-Węgier jeszcze poprzedni minister spraw zagranicznych br. Haymerle, gdy równocześnie uczynił dyplomacyi znaczne ustępstwa w wielu innych kwestyach spornych. Głównie Rumunia sprzeciwiała się żądaniom Austro-Węgier, a spór jej doprowadził raz do kolizyi międzynarodowej. Ktoby z rumuńskich przedstawień wyrokował o charakterze prawnym całej sprawy, sądziłby, że monarchia austryacko-węgierska rości sobie pretensyę do panowania na Dunaju z ujmą i upokorzeniem dla innych państw, kiedy tymczasem w rzeczywistości rząd austryacko-węgierski broni tylko własnych zagrożonych interesów ekonomicznych. Zresztą przyjąwszy tyle ciężarów na wschodzie w spuściźnie po kongresie berlińskim, Austrya miałaby nawet słuszny tytuł do stawiania takich pretensyj, jakie jej dziś niezgodnie z prawdą podsuwają.

Rumunia zaostrzyła opór przeciw wymaganiom Austro-Węgier, ale nie ona lecz inne państwa bezpośrednio nieinteresowanie kwestyą Dunaju, t. j. Francya, podsyca opozycyę i nadaje jej kierunek w samoistnym projekcie zorganizowania komisyi mięszanej. Jeżeli jeszcze i teraz po ostatniem fałszywym kroku Rumunia trwałaby w swoim oporze i odmówiłaby uprawnienia żądaniom Austro-Węgier, to na Francyę padłoby podejrzenie, że stara się podtrzymywać nieporozumienia. Jakiż cel praktyczny miałoby takie postępowanie? Nie ma żadnego celu praktycznego, bo Francya nie jest bezpośrednio interesowaną, a chociażby nawet stan rzeczy na Dunaju pośrednio bardzo jej uczuć się dawał, to nie pochodziłoby to z antagonizmu interesów austryackich i francuskich. Prędzej Rossya mogłaby się obawiać takiego

4)

Bohdan Zaleski i Ukraina.

(Ciąg dalszy.)

Któż nie zna *Rusałek*? Jestem pewny, że nie ma nikogo pomiędzy czytelnikami, ktoktoby nie pamiętał przynajmniej pierwszych strof tej kryształowej sielanki.

Święć się, święć się wieku młody,
Śnie na kwiatach, śnie mój złoty,
Ideale wiary, cnoty
I miłości i swobody!

Dźwięk, blask, woń, słodycz, lotność, jak chorowód rusałek Zorynę, porywają naszą duszę, unoszą ją w powietrze i wprawiają w jakiś rozkoszny kołowrót, że nie wiemy, gdzie jesteśmy, co się z nami dzieje, ale wiemy, że nam dziwnie błogo, lekko i skrzydlato. Nie wszystkie tu strofy są jednakowo doskonałe, ale całość sprawia wrażenie jakiejś mozartowskiej melodyi, która zdaje się nie być stworzoną, ale tylko sprowadzoną gdzieś z górnych sfer powietrznych na ziemię. Takiej lotności i kryształowej przezroczystości nie posiadają trzy inne fantazye tego poety: *Kalinowy most*, *Sam z pieśnią* i *Duch od stepu*, ale przewiewa w nich rownież żywe i samorodne tchnienie poezyi. We wszystkich tych trzech fantazyach wywołuje poeta fantastyczne obrazy swej przeszłości i przyszłości, które się mieniają, kojarzą i bujają w powietrzu, jakby jakieś twory z mgły i słońca, kołysane lekkim wietrzykiem. W tej mgle zabłąkać się może, kto nie posiada nadzwyczaj delikatnego czucia na wszystkie zwroty poezyi Bohdana, która rządzi się assocyacyą wyobrażeń trudną czasem do odgadnienia, i prawdziwie, jak wietrzyk letni, z nieścignioną lotnością przerzuca się z przedmiotu na przedmiot, z obrazu na obraz. Takiej mgły słońcem tkanej, takiego rozbujania niemało jest w *Kalinowym moście*, który zresztą ma prześliczne ustępy. Kalinowy most, to jest ów most na wodach żywota, po którym zbiegają niepowrotnie młode latka. Dopędzić ich niepodobna; dopędzi ich chyba tylko kwiatek puszczony z mostu na wodę owym latkom na pożegnanie. Ten kwiatek, to jedno ze złudzeń, odrywających się od człowieka w miarę tego, jak młode latka przebiegają po moście..,

Woda duża i burzliwa,
Kalinowy most mój stoi;
Spodem ku mnie przyhukiwa;
Walą, walą goście moi!

W ślad za niemi tu na moście,
W ślad ostatni puszczam kwiatek,
Bądźcie zdrowi mili goście!
Nie zawrócę młodych latek.

Sam z pieśnią jest czemś pośredniem pomiędzy dumą a fantazyą. Struna też Ukrainy dorywczo się tu odzywa, a myśl poety leci ostrzem ku niebu „z kadzielnicą od ziemi". Ale i tu ciągłe zwroty tej myśli, niespodziewane a pełne wdzięku. Cudownie też scharakteryzował poeta tę lotność swej poezyi w tych wierszach fantazyi:

Bracia moi — co chcecie?
Dumam sobie po świecie;
Bujam po tym obszarze,
Jak wiatr więzień gdzieś w jarze;
Skróś obecny szelestem,
Poświstuję i marzę,
Niewidomy — a jestem!

Duch od stepu, największych rozmiarów fantazya Bohdana, ma tylko w pierwszej części przeciągniętą strunę Ukrainy; w drugiej, jak wiadomo, chciał poeta wygrać na teorbanie filozofię dziejów, druga więc tu nie należy. W pierwszej opowiada poeta właściwym sobie sposobem, w zmiennych, obłocznych obrazach, dzieje własnego życia, poczynając od rajskich chwil przedwcielenia.

Błogo temu, kto pamięta
Luby, dziwny, gdzieś przed laty,
Żywot czysty i skrzydlaty,
Pierworodny swój początek!
Kto w cielesnych więzów męce,
W niebo codzień wznosząc ręce,
Do tych dusznych drży pamiątek!...

Poeta jest takim szczęśliwym, pamięta swój przedwcielony żywot.

Matka Ukraina, stworzywszy ducha poety, wezwała rusałkę na piastunkę do swego dziecięcia.

Piastuj dziecię me rusałko!...
Mlekiem dum i mleczem kwiecia,
Pój do lotu mdłe to ciałko!
Pięknej sławy mej stulecia
Podaj do snu na obrazki!
Barwą złotą i błękitną,
Tęczą w okrąg niech rozkwitną
Wszystkie mego ludu kazki.

Tak wykarmione dziecię, które jest jeszcze niewcielonym duchem, śle matka Ukraina w świat „na igrzysko zamieci", z której wola Najwyższego powołuje go przed swój tron, aby ztamtąd zesłać „tę iskierkę" ducha do otchłani na ziemi, gdzie wcielony ma odbyć czas próby. Odtąd poczyna się autobiografia wcielonego ducha poety, tkana również z mgieł i promieni, a doprowadzona aż do chwili, w której objawia się poecie mityczny Bojan, słowiański gęślarz złotostruny, i namaszcza go niejako na wyspiewanie dziejów świata.

We wszystkich fantazyach Ukraina jest tłem tylko i to tłem zamglonem idealnych obrazów, uzmysłowiających różne stany wewnętrzne, różne uczucia i wrażenia poety. W dumkach występuje przeważnie jako raj utracony, ku któremu tęskni dusza poety, i przyobleka się w najżywsze barwy. Jeden i ten sam ton tęsknoty powtarza się do nieskończoności, a zawsze szczery i prawdziwy, a zawsze poeta potrafi jakimś nowym osłonić go urokiem. Najdoskonalszym, najpełniejszym wyrazem tej tęsknoty jest dumka: *U nas inaczej*, tak dobrze wszystkim znana, a tak zrosła z melodyą, że niepodobna jej deklamować, a koniecznie spiewać potrzeba.

W dumkach odróżnić można kilka odcieni: czasami poeta wciela się w postać idealnego kozaka i niejako z konia dumkę swoją na wiatr puszcza, czasami parafrazuje tylko, z zachowaniem prawie wszędzie doskonałej prostoty, ludową pieśń ukraińską; najczęściej przemawia od siebie, jako gęślarz

antagonizmu, prędzej zatem z tej strony wypadało się obawiać oporu i zachęty dla innych oponentów.

Mamy tu na myśli oczywiście tylko interesa czysto ekonomiczne, bo jeżeliby względy polityczne w grę wchodzić miały, to w takim razie objaśnienia motywów opozycyi francuskiej przeciw uregulowaniu sprawy Dunaju w myśl projektu austryackiego dałyby się łatwo wytłumaczyć. Od czasu kongresu berlińskiego polityka francuska na Wschodzie wzbudzać zaczęła podejrzenie, że chodzi jej o uzyskanie nowego terenu dla dalej sięgających planów, że mianowicie Gambetta uważa mocarstwową rolę Francyi za związaną ściśle z wytworzeniem koalicyi, któraby bezpośrednio i pośrednio paraliżowała trwałe uporządkowanie stosunków na Wschodzie w duchu i kierunku wytkniętym na kongresie berlińskim. Nie przeciw Austryi głównie lecz przeciw Niemcom, uważającym swoje interesa na Wschodzie za identyczne z austryackiemi, miałaby się kierować ta dążność francuska. Pozory przemawiały długo za istnieniem takiej dążności, ale w ostatnich czasach zaszedł fakt, który zrehabilitował pod tym względem francuską politykę na Wschodzie. Jeżeliby Francya miała rzeczywiście takie zamiary, to nie mogłaby była tak zimno i obojętnie przyjąć głośne wystąpienie generała Skobelewa w swojej stolicy. Wszakżeż każde słowo paryskiej mowy generała Skobelewa stanowiło zachętę dla takiej skrytej kombinacyi. Bez Rossyi na nic nie zdałaby się koalicya małych państewek, a generał Skobelew przemawiał imieniem tej nieoficyalnej Rossyi, która już w roku 1877 chwilowo zdawała się być panią sytuacyi. Jeżeli powyższa tendencya polityki francuskiej utwierdzała dotąd Rumunię w oporze, to teraz po fiasku generała Skobelewa i refleksyi obudzonej we Francyi politycy bukareszteńscy zapewnie inaczej traktować będą resztę punktów spornych w sprawie Dunaju.

Sprawy krajowe.

(*Podzielność gruntów włościańskich*).

I.

(§) W poważnej i wyczerpującej dyskusyi, którą wywołał znany czytelnikom naszym kwestyonarz rządowy o zmianie prawa dziedziczenia posiadłości gruntowych, oźwał się głos zasługujący na uwagę tak dla gruntownego traktowania kwestyi jak i śmiałej a stanowczej samodzielności w objawieniu opinii poniekąd niezgodnej z tem, co powszechnie w tej sprawie za pewnik już przyjęto. Komitet krakowskiego Towarzystwa rolniczego wyraziwszy rządowi serdeczne podziękowanie za to, że nie wprowadza reform tak ważnych przed zawezwaniem kół kompetentnych do dania rady i wskazówek, oświadcza, że nie uważa rozdrobnienia gruntów jedynie za złe następstwo podzielności gruntów, lecz raczej za jeden z symptomów ogólnego zubożenia ludności, którego źródeł szukać należy w zbyt nagłem przejściu włościan z systemu patryarchalnego w stan nieograniczonej i wszechstronnej swobody obywatelskiej, z której w braku należytej oświaty i dojrzałości społeczno-ekonomicznej sami włościanie dobrego użytku zrobić nie mogli, a którą szkodliwe pasożytne żywioły wybornie wyzyskać umiały dla swoich celów samolubnych. Zdawszy poprzednio sprawy z głosów przeciwnych swobodzie dzielenia gruntów zapisujemy teraz na zasadzie *audiator et altera pars* opinię odmienną, aby dać czytelnikom możność wszechstronnego poznania argumentów.

Samej zasady podzielności gruntów nie uważa komitet krakowskiego Towarzystwa gospodarczego za zgubną, lecz owszem ponosi wysoko jej zalety ekonomiczne. Nie ulega jego zdaniem wątpliwości, że dla rozwoju rolnictwa i bogactwa krajowego potrzebne są koniecznie gospodarstwa większe, umożliwiające chów bydła na szerszą skalę i dające możność zarobkowania ludziom biedniejszym, a oraz zaprowadzenia różnorodnych ulepszeń w sposobie i środkach gospodarowania, ale z drugiej strony niepodobna także odmówić ważnego znaczenia ekonomicznego tym drobnym posiadłościom gruntowym, które z pozoru nie zdają się przyczyniać czemkolwiek do bogactwa krajowego, które nie produkują zgoła nic po nad miarę konsumcyi a nawet i tej dorównać nie mogą, zniewalając tem właścicieli swoich do żywienia się w znacznej części z nadwyżki produkcyjnej większych gospodarstw. Mimo tych pozorów małe posiadłości gruntowe w podwójnym kierunku wpływają na stosunki w sposób zbawienny, najpierw w kierunku ekonomicznym a powtóre moralnym. Takie drobne posiadłości dostarczają większym gospodarstwom najpewniejszego robotnika, a tem samem przyczyniają się do ich postępowego rozwoju. W braku takiego pewnego robotnika, gospodarstwa większe byłyby skazane na gospodarowanie ekstenzywne, pastwiskowe, niewyczerpujące dostatecznie sił przyrodzonych ziemi. Małe posiadłości gruntowe łagodzą dalej los tych wielu rodzin, które całe życie skazane są na ciężką pracę najemną, zmuszają tych maluczkich rolników do wprowadzania ulepszeń gospodarczych, do staranniejszej uprawy roli, do troskliwszego pielęgnowania zasiewów, jednem słowem do wszelkich usiłowań i zabiegów około wydobycia jak największego plonu z małej przestrzeni ziemi. W skutek tego obudza się w tej klasie ludności pracowitość, zapobiegliwość, oszczędność, i co najważniejsza, pewne poczucie godności osobistej, przywiązanie do kraju i niechęć do przewrotów gwałtownych w porządku społecznym. Zdrowym i zbawiennym jest zatem ów instynkt wrodzony naszemu ludowi wiejskiemu, popychający go do starania się o kawałek ziemi. Przez nabycie strzępka ziemi za grosz oszczędzony, nabywa wyrobnik wiejski prawa uczestniczenia w różnych urządzeniach i instytucyach gminnych, bierze udział w sprawach publicznych, podnosi się sam w oczach własnych, poczuwa się do ściślej łączności z gminą, powiatem i krajem, jednem słowem staje się obywatelem kraju. Odjąwszy tej klasie możność nabycia małego kawałka ziemi i zajęcia się gospodarstwem, stworzyłoby się proletaryat groźny dla stosunków społecznych.

Oprócz powyższych korzyści spostrzega komitet krakowskiego Towarzystwa rolniczego w podzielności gruntów włościańskich jeszcze inne ważne zalety pod względem ekonomicznym. Łagodzi ona znacznie złe skutki braku komasacyi gruntowej a nawet umożliwia tu i owdzie jej przeprowadzenie, zaradza brakowi robotnika przyspieszając wzrost ludności, ocala w wielu wypadkach ofiary lichwy, umożliwiając spłatę uciążliwego długu przez odstąpienie części gospodarstwa, pozwala pozbywać z korzyścią części gruntu, z których sam właściciel odpowiednich korzyści nie odnosi innemu, który lepiej umie wyzyskać ziemię, umożliwia wreszcie przechodzenie ziemi z rąk niedbałych do pracowitych, na czem kraj bezwarunkowo zyskuje. Swoboda dzielenia gruntów nie wyklucza bynajmniej możliwości skupiania na odwrót drobnych cząstek w większe kompleksy lub zaokrąglenia niemi sąsiednich posiadłości. Sam dochód gospodarski i cena takich małych gruntów zapobiegają szkodliwemu rozdrobnieniu ziemi. Gdzieby bowiem tylko pokazało się, że własność gruntowa została tak dalece rozdrobnioną, iż gospodarstwo na tych cząstkach jest trudniejsze i gorzej się rentuje niż dawniej na całości, tam zaraz i cena takich kawałków gruntu stosunkowo spaść musi i znajdą się zaraz kapitaliści gotowi do wykonania komasacyi. W Galicyi snać nie przebrano jeszcze miary w dzieleniu gruntów, skoro dotąd wszędzie za drobne posiadłości płaci się w przecięciu o 20 prc. więcej niż za średnie gospodarstwa.

Gdzie dzielenie gruntów odbywa się w duchu powyższych zasad ekonomicznych, gdzie z zmniejszaniem się posiadłości gruntowej nie idzie w parze ogólne zmniejszenie się produkcyi, tam niewątpliwie wolność dzielenia jest dobroczynną i prawodawstwo ani uchylać ani ograniczać jej nie powinno. Inaczej rzecz się ma tam, gdzie z wolności wyrodził się przemysł zgubny, który wyzyskując ciemnotę ludu, wyzuwa jednych podstępnie z gruntu a u drugich wyzyskuje chęć posiadania ziemi. Przeciw takim spekulacyjnym parcelatorom i handlarzom ziemi prawodawstwa występować powinny i zawsze występują. Pruska ustawa z r. 1853 nie pozwala nikomu parcelować ziemi, kto nie był przynajmniej rok jej właścicielem hipotecznym, ustawa wirtemberska z r. 1853 nie pozwala bez upoważnienia władzy sprzedawać ziemi nikomu, kto jej przynajmniej 3 lata nie posiadał, ustawa bawarska z r. 1852 nakłada karę 3 miesięcznego aresztu i 100 — 1000 zł. na tych, którzy zajmują się parcelacyjnym handlem ziemi w sposób przemysłowy.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(**Podróż księcia Włodzimierza**).

Z Petersburga piszą do *Politische Correspondenz*:

„W naszych kołach dworskich mówią wiele z wdzięcznością i zadowoleniem o serdecznem przyjęciu, jakiego doznał w. ks. Włodzimierz na dworze wiedeńskim. Nie dlatego, żeby to miało być rzeczą niespodziewaną, gdyż znaną jest powszechnie gościnność i wykwintna rycerskość Cesarza Franciszka Józefa, jakoteż serdeczny stosunek między obydwoma monarchami i dworami cesarskiemi w Wiedniu i Petersburgu. Wiedziano o tem, że wrzawa i niepokoje ostatnich tygodni nie były w stanie zamącić ani na chwilę jasnego i spokojnego poglądu w najwyższych i decydujących kołach obu monarchii, oraz że wielkie i powszechne alarmy nie zdołały zakłócić przyjaznego stosunku obu cesarzów nawet cieniem nieufności. Chodziło tylko o to, aby temu przeświadczeniu nadać wyraz zewnętrzny i tym sposobem uspokoić szerszą, pragnącą pokoju publiczność. Każdy głębiej myślący dobrze wie, że w. ks. Włodzimierz nie potrzebował jechać przez Wiedeń, bo droga na Berlin i Monachium o wiele prędzej doprowadziłaby go i jego małżonkę do celu podróży, t. j. na południe. Istotnie też młody w. ks. Cyryll, jadąc do Rzymu do swoich dostojnych rodziców, obrał krótszą drogę. Z wszelką pewnością można wnosić, że jadąc na Wiedeń miał w. książę przedewszystkiem zamiar dodać otuchy zaniepokojonym poniekąd umysłom, przez wyjaśnienie rzeczywistych stosunków, istniejących między Wiedniem a Petersburgiem. Dzięki serdecznemu przyjęciu w. księcia na dworze wiedeńskim, cel ten rzeczywiście został osiągniętym, umysły uspokoiły się widocznie, a fakt ten przyjęto tutaj z prawdziwem zadowoleniem.

W. ks. Włodzimierz powróci niebawem do Petersburga, bo każda chwila czasu ma u niego swoje przeznaczenie. Wykaże się tym sposobem cała bezzasadność dziecinnej pogłoski, jakoby pod płaszczykiem podróży w. ks. udawał się na wygnanie. W powrocie uda się zapewne w. książę na Berlin i zabawi w stolicy Niemiec parę dni. Okoliczność ta, jak niemniej przepędzenie kilku chwil w towarzystwie decydujących politycznych kół niemieckich, umocni niezawodnie pomyślny rezultat podróży wiedeńskiej, usunie resztki niepokoju i niedowierzań, istniejące jeszcze w umysłach ludności, oraz da ponownie wyraz rzeczywistej woli decydujących kół petersburskich.

Jeżeli sobie przypomnimy, jakie w szerokich kołach ludności objawiły się obawy o utrzymanie pokoju i jak mało było istotnego powodu do tego nagłego pessymizmu, to bezwątpienia nie będziemy się wahali ani na chwilę potępić wszystkich tych, którzy w agitacyi udział brali. Wielka część winy spada tu niestety na rachunek rossyjski, a nasze koła decydujące nietylko tego nie zaprzeczają, ale nie tają z tego powodu swego niezadowolenia. Można przyjąć za rzecz pewną, że ci, którzy pod tym względem zawinili, zostali zawiadomieni o niezadowoleniu sfer najwyższych. Ażeby wywołać to niezadowolenie, nie trzeba było nawet tak silnego odgłosu, jaki wywołały bombastyczne mowy generała Skobelewa w Niemczech i Austryi, na które oburzała się wielka część obywateli rossyjskich i które potępiali wszyscy ambasadorowie rossyjscy u dworów zagranicznych. Że jednak rodzaj i forma cesarskiej nagany nie zostały ogłoszone, nie zdziwi to nikogo, ktokolwiek zastanowi się nad okolicznością, że generał położył w istocie wielkie zasługi i że z cesarzem znajdował się na polu walki, jako jego towarzysz broni. Skoro raz opinia tutejsza przekonała się o niebezpieczeństwie grożącem utrzymaniu pokoju w skutek tendencyi Skobelewa, uczyniono wszystko, co było potrzebnem, ażeby te tendencye stanowczo i energicznie zwalczyć. Że powiodło się to bardzo pomyślnie rządowi, i że rezultat ten wyklucza stanowczo pogłoski obiegające za granicą o upadku powagi rządu rossyjskiego, o tem podobno nikt nieuprzedzony nie wątpi.

Ponieważ powód do zaniepokojenia opinii publicznej dały przecenione frazesy wyszłe z ust rossyjskich, przeto słuszną i sprawiedliwą było rzeczą, aby Rossya pierwsza dowiodła, jak drogiem jest dla niej utrzymanie pokoju europejskiego. I dowiodła tego przez szereg licznych faktów, między któremi podróż w. ks. Włodzimierza i poruczona mu od cara do sąsiednich monarchów misya pierwszorzędne mają znaczenie, znaczenie nader doniosłe, jeżeli uwzględnimy przy tem wpływowe stanowisko, jakie w. ks. Włodzimierz zajmuje od chwili wstąpienia na tron Aleksandra III.

Wielkie zasługi hr. Kalnoky w sprawie utrzymania w pomyślnym stanie stosunków rossyjsko-austryackich znajdują tutaj zupełne i sympatyczne uznanie, z przyjemnością zatem dowiedziano się, że w. ks. Włodzimierz oddał panu ministrowi spraw zewnę-

---

ukraiński, zapatrzony zdaleka w swój step rodzinny. Wszystkie dumki późniejszej doby, po większej części okolicznościowe, należą do tego trzeciego odcienia. Barwy w nich mniej może żywe, mniej lotności, tęsknota smutniejsza i poważniejsza, ale wdzięk nieraz nieopisany.

W szumkach i wiośniankach igra wesołość, jak wiosenny strumień śmiejący się do słońca. Znane są dobrze wszystkim i powszechnie wielbione *Rojenia wiośniane przy krosienkach*, a przecież daleko ładniejsze są od nich takie szumki czy wiośnianki, jak *Po rosie* albo *Ladaco*. Niewiadomo, co tu więcej podziwiać, czy idealną prostotę wyrażenia, czy wdzięk naiwny, w którym ani odrobiny nie ma sztuczności, czy owo bogactwo języka, którem jaśnieją wszystkie utwory Bohdana, a ze wszystkich najbardziej wiośnianki, dumki i fantazye. Polszczyzna Bohdana jest jakaś szczególna, gdzieindziej niewidziana ani słyszana; skąpana w ruszczyźnie, pozbyła się wszystkiego, co nie jest czysto słowiańskie, i świeci szczerem złotem. Słowo przestaje być symbolem, abstrakcyą, a staje się żywem wcieleniem wrażenia. Oto dziewczyna tańczy rano po rosie, bo jej matka powiedziała, że tym sposobem może się stać jeszcze piękniejszą.

Słuchając śpiewu dziewczyny, nietylko widzimy jej taniec i bujną trawę osypaną kroplami rosy, ale słyszymy nawet chrzęst trawy smagającej bose nogi dziewczyny.

Roso moja, biała roso.
Posrebrzana bujna trawo,
Na urodę hasam boso,
Za mną czyżyk drobi żwawo.

A oto znowu dumka, w której matka Ukraina mówi dzieciom o swoim ptaszku, co od niej odleciał. Widzimy lot i miganie skrzydeł tego ptaszka w powietrzu, słyszymy szczebiot i smutne kwilenie jego.

Tędy, tędy leciał ptaszek,
Och, świecący, kraśnopióry,
Stąd od gniazdka śród igraszek,
Wiał się — wiał — i wiał do góry.

Było wtedy jasne rano,
Gaj pobrzmiewał nam w rozgłosie;
Ptaszek słodko, tak wiośniano,
Puścił pierwszą pieśń po rosie.

Och pieściwyż to szczebiotek!
W łzawej pieśni mego syna,
W strumieniących blasku wrotek
Zwierciedliłam Ukraina.

Dzwonił swoje — zawsze swoje,
Słówka pełne woni, krasy:
Zapomniane jakieś boje,
Przeminione milsze czasy.

Tędy, tędy leciał ptaszek!
Napowietrzny, kraśny nurek!
Chyżo bujał śród igraszek
Zronił, zronił kilka piórek.

Krótko śpiewał w swojej wiośnie.
Na mogiłach po cichutku,
Jako gil mi coś żałośnie
Poświstywał w niemym smutku.

I wybłysnął w obszar siny:
Tędy, tędy leciał ptaszek! i t. d.

W dumach historycznych występuje przeszłość Ukrainy. Tę przeszłość opiewali, jak wiadomo, oprócz Bohdana dwaj polscy poeci Malczewski, Goszczyński, i ruski wieszcz Ukrainy Szewczenko. I każdy spoglądał na nią inaczej, wybierał z niej to, co przypadało do jego usposobienia. Malczewski wybrał szlachecko-pańską przeszłość Ukrainy i powlókł swoje obrazy posępnym, bajronicznym kolorytem. Wprawdzie tragiczna walka domowa usunięta z tych obrazów, wprawdzie oręż polski zwycięsko połyskuje nad karkami pierzchających Tatarów, ale ten blask złowrogo świeci przy czarnych zbrodniach, jakie się lęgną w gnieździe zwycięzców. A jak przeszłość, tak i natura i step ukraiński odmalowany posępnemi barwami.

Goszczyński wybrał z przeszłości Ukrainy to, co w niej było najbardziej tragicznego: bratobójczą walkę dwóch plemion, dwóch stanów na Ukrainie. Przeszłość Ukrainy występuje w *Zamku Kaniowskim* w daleko groźniejszych i dzikszych obrazach, niż w *Maryi*, jęk mordu, szum i trzask pożaru przerażającym słupem bije w niebo łuną oświecone, a przecież — rzecz dziwna — niemal swobodniej się oddycha w *Zamku Kaniowskim*, niż w *Maryi*. Wyziewy, niewidzialne dla oka a gromadzące się w ciszy przed burzą, czynią atmosferę w *Maryi* Malczewskiego tak duszną; w poemacie Goszczyńskiego wyziewy te już ryczą w gromach i biją piorunami. Goszczyński przytem nie powlekał obrazów swoich lirycznym kolorytem: podniósł się on do wysokości tragicznej i ztamtąd przedmiotowo kreślił obraz walki.

(Dokończenie nastąpi.)

J. Tretiak.

trznych z uprzedzającą grzecznością wizytę przezeń złożoną w zamku cesarskim.

Zwróciło również uwagę wyszczególnienie posła niemieckiego, któremu w. książę złożył wizytę i u którego zabawił dość długo, gdy u posłów Anglii, Francyi i Włoch zostawił tylko bilety wizytowe. Związek powinowactwa pomiędzy księciem Reuss a w. księżną Pawłówną był wprawdzie ważną przyczyną do oddania mu przez w. księcia pierwszeństwa przed innymi, nie pomylimy się wszelako utrzymując, że inne także przyczyny wpłynęły tu decydująco. Z niezwykłem również zadowoleniem przyjęto w Petersburgu wyszczególnienie, okazane przez Najjaśn. Cesarza Franciszka Józefa wojskowej świcie w. księcia przez nadanie generałowi Scalon wielkiego krzyża orderu Leopolda a kawalerskiego krzyża tegoż orderu podpułkownikowi Skariatynowi. Widzą tu w tej wysokiej przychylności monarszej dalszy objaw tego przyjaznego usposobienia, jakiem spotkanie pomiędzy Jego Cesarską Mością a rossyjskim w. księciem było nacechowane.“

(Wewnętrzne sprawy niemieckie.)

Prasa niemiecka zastanawiając się w przedświątecznych artykułach nad szeregiem projektów i prac, pozostających do załatwienia sejmowi pruskiemu i parlamentowi niemieckiemu, w tem jednem jest zgodną, iż nie ma kwestyi w jakiejbądź dziedzinie polityki wewnętrznej, w której nie panowałoby jak największe zamięszanie.

W kwestyi systemu podatkowego wytworzył się chaos i zamęt, o jakich nie miano wyobrażenia przed czterema lub pięcioma laty. Od pewnego czasu rząd bezustannie występuje z nowemi projektami podatkowemi, ale pominąwszy bardzo nieznaczną ulgę od chwili uchwalenia taryfy w roku 1879, niczego jeszcze nie doprowadził do skutku. Dzisiaj tak zmieniają i krzyżują się projekta, że niewiadomo, które z nich upadną a które się utrzymają.

Na polu socyalno-politycznem, pod wrażeniem wypadków, które wywołały ustawę przeciw socyalistom, objawiła się wielka gotowość do ofiar na rzecz klas roboczych. Dzisiaj rząd wziął w swoje ręce sprawę robotników i pragnąc ją załatwić, podaje takie projekta, na które ani parlament ani kraj nie mogą się zgodzić.

Nie inaczej, zdaniem liberalnych dzienników, dzieje się także w dziedzinie kościelno-politycznej, bo i tutaj rząd się waha, nie ma jasnego celu i dlatego trudno przewidzieć, jak się skończy ta sprawa.

Zamięszanie objawiające się w każdym kierunku jest tem większe, że rząd wszystkie kwestye chciałby połączyć z sobą i uczynić zależnemi jednę od drugiej. Reformy podatkowe chcianoby załatwić z pomocą monopolu tytoniowego; opłakanemu położeniu klas roboczych zaradzić przez akcyę rządową, która paraliżuje wszelką działalność samoistną na polu ekonomicznem; pokój kościelny chcianoby przywrócić za pomocą ustaw, które nadają rządowi obszerną władzę dyskrecyjną. Świetne rezultaty osiągnięte przez ks. kanclerza w latach poprzednich wyrodziły w pewnych kołach mniemanie, że książę mocen jest wszystko przeprowadzić. Być może — mówi *Nat. Ztg.* — że to oddziałało na kanclerza i stało się powodem dzisiejszej sytuacyi. Ale czy ks. Bismarck może być dzisiaj pewnym, że mu się powiodą wszystkie jego plany?

Nie ma ani jednego stronnictwa, na które mógłby liczyć z pewnością, bo nie ma też ani jednej partyi, któraby z przekonania oświadczyła się za tym lub owym projektem. Wszystko polega na sztucznych kombinacyach grożących każdej chwili rozchwianiem. Nietylko liberalne stronnictwo jest przeciwne monopolowi tytoniowemu, projektom socyalno-politycznym, zakończeniu walki kościelnej i przywróceniu pokoju religijnego za pomocą władzy dyskrecyonalnej, lecz i frakcye centrum takie samo zajmuje stanowisko, jakkolwiek ze względów taktycznych nie tak jasno występują jak stronnictwo liberalne. Na konserwatystach nie można także zbyt polegać, ani spodziewać się po nich wyjaśnienia sytuacyi i usunięcia chaosu, w jakim znajdują się wszystkie kwestye bieżące.

(Tunel kaletański.)

Prace około tunelu podmorskiego, mającego połączyć Francyę z Anglią, zostały tymczasowo zawieszone z rozkazu rządu angielskiego. Z powodu tego rozporządzenia dziennik *Temps* czyni następujące uwagi:

„Niepodobna gniewać się na rząd angielski z powodu tego zakazu. Gdyby gabinet Gladstona mógł słuchać tylko własnego przekonania, roboty najspokojniej byłyby prowadzone dalej. W Anglii jednakże, jak wiadomo, rząd czuje się zawsze obowiązanym liczyć się nietylko z wyraźnemi prądami opinii publicznej, lecz nawet z agitacyą mającą charakter ściśle ograniczony, niewychodzącą po za pewne sfery specyalne. Otóż agitacya tego rodzaju pojawiła się u naszych sąsiadów z po za kanału. Ludzie, którym niepodobna odmówić powagi i wpływu na współziomków, mężowie stanu, poeci, filozofowie jak lord Lytton, Tennyson, Herbert Spencer, Huxley i inni stanęli na czele opozycyi przeciw przekopaniu tunelu. *Times* i kilka innych dzienników i przeglądów stały się organami tej opozycyi, która przybrała takie rozmiary, że gabinet Gladstona uważał za konieczne zrzucić z siebie odpowiedzialność, zawieszając roboty aż do wysłuchania opinii komisyi wojskowej czy przekopanie tunelu może zagrażać bezpieczeństwu Anglii.

„Nie czynimy zatem wyrzutów gabinetowi angielskiemu, że środek ten zarządził, wiemy bowiem, że uczynił to wbrew własnemu przekonaniu, ale niech nam wolno będzie wyrazić zdziwienie, że mężowie tak wysokiej inteligencyi jak ci, którzy dziś oponują budowie tunelu, mogą doznawać jakiejś trwogi patryotycznej wobec tego projektu. Obawa najścia Francuzów na Anglię za pomocą tego tunelu nie jest zaiste godna umysłów poważnych. Żalby nam było bardzo armii, któraby się zapuściła w tę rurę, gdzie dość byłoby dwóch armat umieszczonych u drugiego wyjścia, aby ją wprowadzić w największy popłoch. Mówią wprawdzie o możliwości podejścia. Podczas ciemnej nocy zimowej żołnierze francuscy przebrani za rybaków mogliby dostać się na wybrzeże angielskie, zawładnąć fortem broniącym wstępu do tunelu, a wówczas armia inwazyjna mogłaby spokojnie przejść przez tunel. Należy to, jak widzimy, do dziedziny wodewilów i sztuk czarodziejskich. Że romansopisarzom podobają się podobne pomysły, jest to rzecz bardzo naturalna, ale ze strony polityków i wojskowych przypuszczenie takie pojąć trudniej, zwłaszcza że gdyby w tej sprawie obawy mogły być usprawiedliwione, to pole do nich byłoby raczej u nas niż u naszych sąsiadów. Przypuszczenie zajęcia wybrzeża angielskiego w sposób niespodziewany nie może być branem na seryo, gdyż Anglia będzie zawsze w stanie bardzo łatwo zapobiedz wejściu armii nieprzyjacielskiej tunelem. Nie tak jest z nami, gdyż w razie wojny nieszczęśliwej na stałym lądzie moglibyśmy być odrzuceni daleko od tunelu i nie bylibyśmy w stanie bronić wejścia do niego. Przypuśćmy, żeby w r. 1870 tunel już istniał i gdyby zgadzało się z planami ks. Bismarcka wstęp do niego oddać Anglikom, mogłoby to być wykonane bardzo łatwo. We Francyi zatem opozycya przeciwko tunelowi nie byłaby absolutnie dziecinną i śmieszną, a jednak u nas nikt nie myślał o takiej opozycyi, lecz powstała ona w umyśle naszych sąsiadów.

„Niepodobna wątpić, że opozycya ta rozwieje się po poważniejszem zastanowieniu. Będzie z nią tak, jak było z opozycyą przeciw przekopaniu międzymorza Suez. Któż nie pamięta, do jakiej protestacyi dał powód ten projekt. Panowanie angielskie w Indyach miało być przez to zagrożone a wraz z niem cała potęga Anglii Za nic w świecie nie chciano przystać na nic podobnego. Pomimo jednak całego hałasu kanał został przekopany i Anglia nietylko nie skarży się, lecz owszem uważa go za nadzwyczaj dla siebie korzystny. Tak samo z tunelem. Agitacya potrwa jeszcze czas jakiś, a potem zdrowy rozsądek weźmie górę, i gdyby z kolei Francyi odechciało się tunelu, Anglia pierwsza będzie się domagała, ażeby go prędzej skończono, gdyż skrupuły trwożliwego a nierozważnego patryotyzmu nie mogą nigdy długo się opierać postępowi cywilizacyi i rzeczywistym interesom narodów.“

KRONIKA

= **Najj. Pan,** którego hojna i wspaniała dłoń spieszy z pomocą na pierwszą wieść o każdej bolesnej katastrofie, o każdem cięższem nieszczęściu, raczył najłaskawiej przekazem telegraficzym udzielić pogorzelcom miasteczka Żmigrodu 2000 zł. zapomogi.

= **Na święconem** u Państwa Namiestnikowstwa reprezentowane były pozawczoraj bardzo licznie wszystkie stany i zawody obywatelskie naszej stolicy, od najwyższych dostojników duchownych, rządowych i wojskowych do mieszczaństwa. Od godziny 12 do 3 po południu wielka sala pałacu Namiestnikowskiego pełna była gości, którzy zmieniali się ciągle, nadając coraz nową fizyognomię salonom. Starodawnym, tradycyjnym obyczajem uginały się olbrzymie stoły pod sutą zastawą świątecznych ciast i półmisków, a dostojni Gospodarstwo wraz z obu synami z niestrudzoną uprzejmością podejmowali gości. Tegoż dnia odbyły się świąteczne przyjęcia u JE. księdza Metropolity Sembratowicza, u ks. biskupa Morawskiego, u księżnej Leonowej Sapieżyny i w wielu innych znakomitych domach naszego miasta.

= **Dr. Franciszek Smolka,** prezes Izby deputowanych Rady państwa, wyjechał do Wiednia.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we środę, oraz pojutrze, we czwartek, każdym razem o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: Nadanie posagów z fundacyi miejskiej imienia Arcyks. Gizeli; sprawa dodatków gminnych do podatków stałych, tudzież gminnego podatku czynszowego (uchwała druga) i wybór na rok bieżący 20 delegatów, pierwszego delegata jako zastępcy wiceprezydenta i członków rozmaitych komisyj Rady miejskiej.

— **Smutne święta** mieliśmy w tym roku z powodu zimowego zwrotu w stanie powietrza. Śnieg, padając przez dwa dni prawie, sporą warstwą pokrył ziemię i sprawił, że święto Zmartwychwstania miało dekoracyę święta Bożego Narodzenia. Szczęściem obyło się bez przymrozku, a łagodne powietrze wczorajsze szybko zmyło z różanego oblicza wiosny ten „blansz“ fatalny. — Gorsze nierównie skutki miał ten zwrot zimowy w innych okolicach. Z Wiednia donosi telegram, że w dolnej Austryi przymrozki mocno uszkodziły kwiat owocowy oraz zasiewy rzepaku. Na Węgrzech miejscami przymrozki dochodziły —4° i także dotkliwe zrządziły szkody w gospodarstwie. — Z Bukaresztu donosi depesza telegraficzna: Przymrozki ostatnich nocy do szczętu zniszczyły kwiat owocowy i znacznie uszkodziły wszelkie zasiewy.

* **Zapiski policyjne.** Marya Słoninka, 18 lat licząca, średniego wzrostu, ospowatej twarzy, brunetka, po dokonanej kradzieży kwoty 150 zł. na szkodę swej służbodawczyni Z. D., gospodyni w Laszkach murowanych, uciekła w niewiadomym kierunku. — Skradziono pani G. S. z pomieszkania jedwabny czarny płaszcz z zieloną jedwabną podszewką wartości 20 zł., szal turecki wartości 40 zł., i kilka innych sukień damskich i męzkich w łącznej wartości 100 zł., zaś słudzy E. F. z kieszeni pugilares z dwoma pierścionkami wartości 15 zł. — Około godziny 9 wieczorem wybuchł ogień w stajni realności pod l. 123 na ulicy Żółkiewskiej i pochłonął dach. — Wół siwy zbłąkany znajduje się w przytrzymaniu u pana J. Ł. pod l. 9 na Wulce, a duży pies czarny z białawą piersią i żółtemi nogami z żółtą szeroką na kłódeczkę zamykaną obróżą u majstra szewskiego Matwija Dobrosyńca w Hubieniu obok Kulikowa.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Marktl pod Lilienfeld fabrykant broni Wänzl, znany wynalazca systemu karabinów, noszącego jego nazwisko; w Brunswiku generalny superintendent Steinmeyer, jeden z najznakomitszych w Niemczech teologów protestanckich; w Berlinie znakomity rzeźbiarz Fryderyk Drake, profesor akademii berlińskiej, pierwszy uczeń słynnego Raucha, w 77 roku życia.

(—) **Dobra opinia** o samym sobie — to, jak powiadają, połowa szczęścia; ale jeśli zbyt daleko się posuwa, to stać się może niekiedy źródłem komicznego rozczarowania. Doznał tego w sposób nie bardzo przyjemny słynny uczony niemiecki Mommsen niedawno temu w Rzymie. Znany rzymski archeolog Rossi miał przed kilku dniami na posiedzeniu towarzystwa archeologicznego odczyt o chrześciańskiej epigrafice, jej rozwoju i jej rezultatach. Na wstępie swej konferencyi Rossi, nie wymieniając nazwiska, witał gościa obecnego na posiedzeniu i wyraził radość, że mówić może w przytomności męża, którego nazwać musi „ojcem chrześciańskiej epigrafiki.“ Nim jeszcze Rossi po tym wstępie wymienić mógł nazwisko uczonego, którego miał na myśli, powstał Mommsen z swego miejsca i z uroczystą miną, pełną poczucia własnej wielkości, ukłonił się mowcy, dziękując mu za komplement, który wziął do siebie, nie przypuszczając, aby kto inny a nie on mógł być owym wielbionym przez Rossi'ego ojcem chrześciańskiej epigrafiki. Rossi zdziwiony był nieco ukłonem Mommsena, ale nie dał się zbić z toru i mówiąc dalej, wskazał na obecnego jezuitę ks. Garucci, któremu się należy ów zaszczytny tytuł „ojca chrześciańskiej epigrafiki.“ *Tableau!* Łatwo sobie wyobrazić, jak wyglądała mina Mommsena, gdy się okazało, że Rossi w swych pochwałach nie miał na myśli berlińskiego profesora, ale skromnego jezuitę... Dziennikom berlińskim, które opowiadają ten zabawny epizod, przygoda Mommsena przypomina dostojnika byłego dworu hanowerskiego Zastrowa, który przeświadczony o swej wielkości i popularności, znajdując się na przedstawieniu *Fletu Czarodziejskiego* a słysząc chór spiewający: „Niech żyje Sarastro! Sarastro niech żyje!“ święcie był przekonany, że spiewacy wołają: „Niech żyje Zastrow!“ i że to owacya dla niego, powstał, uroczyście skłonił się na lewo i na prawo i usiadł poważnie. Niepodobna go było poźniej wywieść z błędu, a gdy nareszcie przyjaciele przekonali go tekstem opery, że to o Sarastrze a nie o Zastrowie była mowa — stary dworak rzekł zimno: „Żałuję, że się pomyliłem, biorąc tych panów (spiewaków) za ludzi grzecznych i rozumnych!“

— **Niesłychanie zuchwałe oszustwo,** dokonane na funduszu pozostałych po ofiarach katastrofy w *Ringtheater* wiedeńskim, przypadkowo tylko wyszło w tych dniach na jaw. Handlarz drobiu w Wiedniu, nazwiskiem Gertler, izraelita, bezpośrednio po strasznem nieszczęściu d. 8 grudnia r. z. znikł z Wiednia w porozumieniu ze swoją żoną, która zgłosiła się do komitetu pomocy o wsparcie i zaopatrzenie, powiadając, iż w dzień katastrofy mąż jej wychodząc z domu nadmienił, że „zamyśla się zabawić i zapewne pójdzie na przedstawienie w *Ringtheater*,“ a nie powrócił już do domu, niewątpliwie więc spalił się z innymi. Jakoż Józef Gertler figurował na wszystkich listach ofiar katastrofy, a w końcu nawet na tej, którą wydała policya. Los wdowy jego i dzieci, pozostałych jakoby bez najmniejszego zaopatrzenia, budził u wszystkich najżywsze współczucie. W pierwszej zaraz chwili otrzymała Gertlerowa od komitetu jednorazowe wsparcie 200 złr., a następnie przyznano jej z funduszu pomocy dożywotnią pensyę o rocznych 360 zł., dla każdego zaś z jej dzieci złożono 6000 zł., od której to sumy procenta iść miały na wychowanie tychże. Tym sposobem rodzina Gertlerów odrazu została zamożną. Naraz, d. 6 bm. policya wiedeńska otrzymała bezimienne doniesienie, że Józef Gertler zdrów jak ryba przebywa w pewnej wiosce węgierskiej. Natychmiast uwięziono Gertlerową, która w śledztwie wyznała wszystko, tłómacząc siebie i męża, że skorzystali tylko ze sposobności, ażeby wydobyć się z nędzy, która popychała ich do rozpaczy. Następnie odbyto rewizyę w mieszkaniu Gertlerów, której rezultatem było znalezienie dłuższej korespondencyi pomiędzy małżonkami, szczegółowo stwierdzającej ich winę. Telegraficznie zarządzono też bezzwłocznie uwięzienie oszusta na Węgrzech, a osobno w tym celu wysłany tam agent policyjny sprowadzić go ma do Wiednia. — Jednocześnie prawie doszło do wiadomości policyi, że komitet pomocy i z innej także strony został oszukany. Uwięziono niejakiego Jana Wetscherę, którego żona wyznała, iż syn jej umyślnie wyprawiony został pod jakimś pozorem z Wiednia, a rodzice udali się z płaczem wielkim do komitetu o pomoc, powiadając, że syn ten jedyna ich podpora, spalił się w teatrze. Przyznano Wetscherom zapomogę jednorazową w kwocie 400 zł. a teraz młody Wetschera wrócił do Wiednia.

— **Adelina Patti** powraca do Europy z wycieczki artystycznej do Stanów Zjednoczonych. Za 32 występów na scenach amerykańskich *diva* wzięła sporą sumkę 320.000 guldenów.

— **Pożar** w nocy na 4 b. m. zniszczył do szczętu jedną z największych przędzalń bawełny w świecie, fabrykę Ashton and Lyne w Anglii. Stratę oceniają na milion przeszło zł.— W Lincu dnia 7 b. m. po południu wszczął się groźny pożar w zakładzie obłąkanych, który jednak zdołano ograniczyć tak, że spalił się tylko dach na budynku szpitalnym. Chorych w pierwszej zaraz chwili przeniesiono w bezpieczne miejsce. — W Rätsch, pod Hermannstadt, spłonęło w tych dniach 50 domów.

— **Nowy statek** parowy austr.-węg. Lloyda, nazwany *Berenice*, dnia 5 b. m. spuszczony został szczęśliwie na morze z warsztatów okrętowych San Rocco pod Muggia. Objemność jego wynosi 4.000 beczek, siła machin parowych 1.500 koni.

— **Eksplozya.** W porcie tulońskim dnia 8 b. m. z niewiadomej przyczyny eksplodował na szalupie parowej *Ocean* przyrząd torpedowy, który zawierał 25 kilogramów prochu, skutkiem czego szalupa owa zatonęła. Trzej majtkowie utracili życie, sześciu doznało ciężkiego uszkodzenia. Wybuch wytłukł wszystkie szyby w przejeżdżającym właśnie obok parowcu pasażerskim.

— **Brat znanego milionera** amerykańskiego Williama Vanderbilt, Jeremi, zastrzelił się zeszłej niedzieli w jednym z hotelów nowojorskich, jak się zdaje, w przystępie obłąkania.

GŁOSY PUBLICZNE.

Klęska Żmigrodzka.

Szanowna Redakcyo! W nocy z dnia 7 na 8 kwietnia powstał pożar w naszem miasteczku Żmigrodzie, a w niespełna dwóch godzinach spaliło się do szczętu 92 domów mieszkalnych, nie licząc budynków gospodarczych. Poczta, sąd, szkoła, apteka padły pastwą płomieni. Setki nieszczęśliwych na same święta pozostało bez dachu i chleba! Rozpacz nie do opisania! Zabezpieczonych budynków zaledwie dziesiąta część. Na prędce zawiązał się komitet celem niesienia pomocy, a pierwszy Wny Pan Fihauser, właściciel Makowisk, złożył na rzecz pogorzelców 200 zł. Za tak pięknym przykładem poszedł JWny hr. Męciński z Dukli, Wny Ludwik Krzystkiewicz z Nienaszowa i dwór w Sulistrowy, nadpłynęły składki z Dukli na ręce Burmistrza—a nie wątpimy, że i inni litościwi ludzie z chętną pospieszą pomocą. Lecz wszystkie ofiary pobliskich obywateli nie zdołają otrzeć łez nieszczęśliwych, bo szkoda dochodzi do 200.000 złr. w. a., wszystko bowiem zboże, sprzęty, suknie, narzędzia pochłonął ogień!

Odzywamy się tedy do publicznego miłosierdzia, a Szanowną Redakcyę upraszamy o zachęcenie w swem piśmie do spieszenia z pomocą w tem naszem nieszczęściu, którego opisać pióro nie zdoła. Wszelkie datki, w pieniądzach, zbożu, odzieży, choćby i najdrobniejsze, będą ważną i pożądaną pomocą.

Do odbierania składek upoważniony jest proboszcz miejscowy ks. Walenty Wojtalik.

Żmigród, 8 kwietnia 1882.

Komitet.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Koleje galicyjskie.** Bilans kolei Karola Ludwika nie został jeszcze ostatecznie wygotowany, daty jednak, jakie mamy pod ręką — pisze *Presse* — dają należyte pojęcie o finansowym rezultacie ubiegłego roku. Dochody z roku 1881 w porównaniu z rokiem 1880 będą mniejsze okrągło o 400.000 złr., a chociaż wydatki uległy także redukcyi, mimo to czysty zysk z roku poprzedniego w porównaniu z rokiem 1880 okaże się mniejszym o jakie 300.000 zł. Jak wiadomo, rada nadzorcza kolei Karola Ludwika zwykła dopiero przed samem zebraniem się walnego zgromadzenia oznaczać dywidendę, a właściwie uchwalać wnioski, jakie zamierza przedłożyć w tym względzie temu zgromadzeniu. Roku zeszłego walne zgromadzenie uchwaliło superdywidendę w kwocie 11 zł., tak, że na jedną akcyę wypadło ogołem 16 zł. 25 ct. Po rozdzieleniu superdywidendy pozostała jeszcze znaczna nadwyżka w kwocie 835.000 zł., którą przeniesiono na nowy rachunek. Jeżeli uwzględnimy tę pozycyę, w takim razie pomimo mniejszych zysków mogłaby superdywidenda z roku zeszłego wyrównać zeszłorocznej; rada nadzorcza jednak ma być tego zdania, że i z r. 1881 należy przenieść mniej więcej taką samą kwotę co dawniej na rachunek roku następnego, a tym sposobem udział zysku przypadający na jedną akcyę zmniejszyłby się w porównaniu z udziałem zeszłorocznym o jeden złr. Nie wiadomo jeszcze, czy zapatrywanie to utrzyma się na decydującem posiedzeniu rady nadzorczej.

Dzienniki galicyjskie doniosły niedawno, że zarząd kolei Karola Ludwika stara się u rządu o koncesyę na budowę kolei drugorzędnej Tarnopol-Chorostkow-Skała. Doniesienie to potwierdza się. Linia ta ma być tylko pendantem do linii Jarosław-Sokal. Jak nam donoszą, Koło polskie interesuje się głównie koncesyonowaniem tej linii i czyni zabiegi, aby budowa jej przyszła jak najprędzej do skutku. Rząd czyni jeszcze pewne trudności, układy jednak są ciągle w toku i być może, iż doprowadzą do pozytywnego rezultatu. Cyfrę maksymalną kapitału akcyjnego dla linii Jarosław-Sokal rząd oznaczył, jak się dowiadujemy, nie na $4\frac{1}{2}$, lecz na 5 milionów złr. Dyrektor generalny kolei Karola Ludwika, radca dworu Sochor, bawił przed kilkoma dniami w Berlinie, a pobyt jego w stolicy niemieckiej łączą z pertraktacyami w sprawie finansowania linii Jarosław-Sokal. Z drugiej jednak strony obiega pogłoska, której dotychczas nie zaprzeczono, że finansowania tej linii podejmie się pewien zakład wiedeński, zostający w bliskich stosunkach z koleją Karola Ludwika.

* **Kolej Lwowsko-Czerniowiecka.** Rachunki Lwowsko-Czerniowieckiej kolei za r. 1881 zostały już zamknięte. Na linii Lwów-Czerniowce wynosiły dochody 2,497.920 złr. (mniej o 471.644 złr. niż poprzedniego roku), wydatki 1,055.224 złr. (o 260.648 złr. mniej), nadwyżka na tej linii wynosi przeto 542.696 złr. (o 210.995 złr. mniej niż poprzedniego roku). Na linii Czerniowce-Suczawa wynosiły dochody 654.357 złr. (mniej o 64.380 złr.), wydatki 553.612 złr. (mniej o 85.279 złr.), nadwyżka na tej linii wynosi przeto 100.744 złr., (więcej o 20.899 złr.). Na liniach austryackich wynosiły przeto dochody 3,152.278 złr., rozchody 2,508.836 złr., z czego wynika nadwyżka 643.541 złr. Na liniach rumuńskich rezultat obrotu jest następujący: Dochody: 3,168.950 frank. mniej o 516.324 fr.); rozchody 3,082.500 fr. (mniej o 125.388 franków), nadwyżka 86.449 frank., (mniej o 390.936 frank.) Ponieważ rząd austryacki poręczył dla linii Lwów-Czerniowce czystego rocznego dochodu $1\frac{1}{2}$ miliona złr. w srebrze, dla linii zaś Czerniowce-Suczawa 700.000 złr. w srebrze, przeto skarb będzie musiał z tego tytułu dopłacić ogółem za r. 1881 zł. 1,556,459. Skarb rumuński z tytułu gwarancyi za linię rumuńską dopłacić musi 3,778.724 złr.

Walne zgromadzenie akcyonaryuszów kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej zostało zwołane na dzień 29 kwietnia.

---

* **Stypendya rolnicze**. Z oczekiwanej od Ministerstwa rolnictwa i Wydziału krajowego na rok 1882 subwencyi rozpisuje Komitet Towarzystwa gospodarskiego konkurs na sześć stypendyów o rocznych 180 zł. dla uczniów szkoły rolniczej dla włościan w Gródku połączonej z zakładem uprawy i wyprawy lnu, pod następującemi warunkami: 1. Każde z tych stypendyów, połączone z przyjęciem do pomienionej szkoły, nadane będzie na rok od 5 maja 1882 do tegoż d. 1883 r. 2. Jako warunek niezbędny wymaga się skończonych lat 16 i dobrego stanu zdrowia. 3. Uczeń-stypendysta obowiązany będzie wykonywać wszelkie roboty ręczne, jakie wskazane mu będą przez instruktora, bez wszelkiego wynagrodzenia — a to celem przyswojenia sobie całej praktyki. 4. Pomieszkanie, pościel, światło i opał otrzyma stypendysta bezpłatnie; wikt zaś opłacać ma z pobieranego stypendyum. 4. Wstępując do szkoły, uczeń zaopatrzyć się winien w potrzebną odzież i bieliznę, jakoteż w fartuch skórzany i kitlę płócienną. 6. Dla uczniów, pochodzących z miasta Gródka, tylko trzecia część powyższego stypendyum, tj. 60 zł., przyznaną będzie. 7. Podania nadsyłać należy do Komitetu Towarzystwa gospodarskiego franco najdalej do 25 kwietnia b. r. z dołączeniem metryki, świadectwa zdrowia, świadectwa moralności i krótkiego opisu dotychczasowego zatrudnienia. Koszta podróży zwrócone zostaną stypendystom osobno. Od kandydatów wymaga się tylko ukończenia szkół ludowych lub wiejskich; kandydaci jednakże, którzy wykażą się pewnem umysłowem wykształceniem, przedewszystkiem uwzględnieni będą.

* **Towarzystwo rolnicze** Rzeszowskie, otrzymawszy subwencyę od rządu na premiowanie bydła w obrębie swojego okręgu, postanowiło urządzić odpowiednią do tego celu wystawę w poniedziałek dnia 24go kwietnia r. b. Wystawa odbędzie się na ulicy Zielonej w mieście Rzeszowie i trwać będzie przez jeden tylko dzień od godziny 10 z rana do 3 po południu. Każdemu przysłuża prawo wystawionia bydła bez ograniczenia ilości sztuk. Bez odpowiedniego paszportu od właściwej władzy żadna sztuka na wystawę nie będzie przyjętą. Tylko do godziny 1 po południu wolno będzie przyprowadzać bydło na wystawę, po którym to czasie nastąpi premiowanie. Bydło pochodzące z obór większych posiadłości otrzyma tylko listy pochwalne. Bydło włościańskie uzyska premie pieniężne, których będzie czternaście a mianowicie trzy po 30 zł., pięć po 20 zł. i sześć po 10 zł. Wstęp od sztuki na wystawę od bydła większych posiadłości 50, ct. od włościańskiego 20 ct. Każdorazowy wstęp od osoby na wystawę 10 ct. Każdy właściciel obowiązany jest dozorować swoje sztuki bydła pod własną odpowiedzialnością.

****Jarmarki na konie.** Koleje galicyjskie zniżyły cenę przewozu koni na jarmarki wiosenne w Stanisławowie, Tarnopolu, Mościskach, Rzeszowie i Tarnowie w kwietniu b. r., a to za okazaniem kart legitymacyjnych wystawionych przez Komitet Towarzystwa gospodarskiego. Po rzeczone legitymacye mają się pp. właściciele koni, przeznaczonych na pomienione jarmarki, udać niezwłocznie wprost do kancelaryi Towarzystwa we Lwowie. Ministerstwo wojny oznajmiło, że na jarmarkach wiosennych, b. r. nie będzie zakupywać źrebiąt dwulatek do rządowych zakładów (*Folenhöfe*).

Wiedeń, 10 kwietnia. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na targ dzisiejszy bydła rzeźnego spędzono ogółem 2178 sztuk wołów, między temi 245 galicyjskich, 1378 węgierskich i 1555 niemieckich. Spęd był o 19 sztuk większy niż w zeszłym tygodniu, o 654 sztuk jednak mniejszy niż przed dwoma tygodniami; przyczem należy uwzględnić, że ubytku, jak to częściowo miało miejsce zeszłego tygodnia, nie wynagradzała waga wołów opasowych. Ogólny obrót był nadzwyczaj ożywiony. Ceny podniosły się o 1·25 zł. Wszystko sprzedano szybko. Galicyjskie woły płacono po 54—57 zł., towar przedni po 58 zł., węgierskie po 52—59·50 zł., towar najlepszy po 60—62 zł., niemieckie po 54—61 zł., krowy po 50—54 zł., buhaje po 48 do 51 zł. za 100 kilo m. w.

OSTATNIA POCZTA

Najdostojniejsi Arcyksięztwo Rudolfowie raczyli najłaskawiej z wyrażeniem głębokiego współczucia przekazać telegraficznie 1200 zł. zapomogi dla rodzin dotkniętych klęską pożarową w Żmigrodzie.

Wydział krajowy udzielił pogorzelcom żmigrodzkim 200 zł. zapomogi.

Według dzienników peszteńskich węgierska rada ministrów na dzisiejszem posiedzeniu miała obradować nad wysokością nowego kredytu wojennego a to na podstawie informacyj wspólnego ministerstwa, które znajdują się już w ręku ministrów Tiszy i Szaparego. *Pol. Cor.*, zapisując tę wiadomość, dodaje, że ministrowie ci przybędą jutro do Wiednia, gdzie będą obradowali dalej z wspólnymi ministrami nad wysokością kredytu, który ma być zażądanym od wspólnych delegacyj, i ułożą ostatecznie wszystkie szczegóły odnośnego przedłożenia. W przedmiocie tego przedłożenia ministerstwo wojny zasięgało informacyi od dowódców wojsk operacyjnych, jak długo jeszcze będzie potrzeba utrzymywać wojska na stopie dotychczasowej i wypłacać żołnierzom dodatek wojenny. W przeszłym tygodniu ministerstwo wojny otrzymało już wszystkie te informacye.

Komisya prawnicza Izby panów proponuje przyjęcie bez zmiany uchwał Izby deputowanych w przedmiocie postępowania sądowego w wypadkach przekroczenia przepisów o zarazie bydlęcej, w sprawie zaprowadzenia środków wyjątkowych w południowej Dalmacyi i w sprawie dodatku do traktatu handlowego z Francyą. Tylko w pierwszej z tych uchwał komisya proponuje małą zmianę tekstu.

Do *Grazer Tagespost* donoszą z Wiednia, że hr. Taaffe przesłał rozkaz do dyrekcyi policyi, ażeby nie zezwalała na zgromadzenia, których porządek dzienny pozwala się domyślać dążności antisemickich. W razie, gdyby na zgromadzeniu mowcy poruszyli temat antisemicki, komisarz rządowy winien natychmiast rozwiązać zgromadzenie.

Do tej chwili członkowie stronnictwa autonomistycznego w Czechach nie otrzymali jeszcze odpowiedzi na znaną propozycyę zawarcia kompromisu. Przedmiot ten zajmuje ciągle w wysokim stopniu prasę opozycyjną, która domaga się natarczywie odrzucenia kompromisu i żąda, aby liberalni właściciele większej posiadłości w Czechach wstrzymali się zupełnie od głosowania. Prasa opozycyjna ucieka się do najrozmaitszych sofizmatów i forteli celem nastrojenia w tym duchu wiernokonstytucyjnych większych właścicieli. Między innemi przypomina takie same postępowanie konserwatystów w czasach, gdy byli w mniejszości. — Gdyby podszepty znalazły posłuch — pisze *Fremdenblatt* — stałoby się to nowym argumentem na korzyść reformy wyborczej. Ordynacya bowiem wyborcza, dająca zawsze przewagę jednemu stronnictwu, a pozbawiająca drugie wszelkich widoków i zmuszająca je do wstrzymania się zupełnie od głosowania, nie może mieć racyi bytu. Z tych i innych powodów powątpiewamy, by liberalni właściciele większych posiadłości chcieli trzymać się taktyki podawanej przez dzienniki wiedeńskie.

Od dni kilku bawi już w Peszcie radca sekcyjny baron Kalchberg w celu konferowania z podsekretarzem stanu dr. Matlekovicsem nad zmianami w nowej taryfie celnej, poczynionemi przez komisye celne obu parlamentów. Większa część tych zmian, jak wiadomo, jest dziełem komisyi austryackiej a komisya zalitawska o tyle tylko przychyliła się do zapatrywań swich przedlitawskich kolegów, o ile takowe jej zdaniem nie zagrażały interesom węgierskim. Zmiany te zresztą nie są wielkiej wagi, ani też nie sprowadzą niemożliwych do usunięcia lub zasadniczych trudności.

Z pola walki donosi generał Dahlen pod dniem 7 b. m.: W skutek doniesienia, że Hamsic-beg, dowódca powstańców z Durakowicu, powrócił do tej miejscowości, komendant stacyi w Trnowie otrzymał rozkaz aresztowania go. Patrol wysłany w nocy z 4 na 5 b. m. przybył o godzinie 5 rano do Durakowicu i otoczył wieś całą. Po krótkiej utarczce udało się schwytać bega Hamsica wraz z trzema towarzyszami, reszta umknęła. Po stronie wojska nie było żadnych strat.

Według telegramu biura Wolffa z dnia 9 b. m. *Journal de St. Petersbourg* ogłasza reskrypt carski do kanclerza państwa ks. Gorczakowa, uwalniający go na własne żądanie, ze względu na stan zdrowia i wiek sędziwy, od kierownictwa urzędem spraw zagranicznych z pozostawieniem mu tytułu kanclerza państwa i mianujący sekretarza stanu Giersa ministrem spraw zagranicznych.

Prawit. Wiestnik zawiadomił w sobotę, że car nie będzie obecnym na nabożeństwie wielkanocnem w cerkwi gatczyńskiej i nie będzie przyjmował zwykłych powinszowań.

Potwierdza się wiadomość, że podczas świąt wielkanocnych w Moskwie miał się odbyć zjazd przywódców stronnictwa panslawistycznego, w którym mieli wziąć udział generał Skobelew, Aksakow, Urussow, Bestużew, Łamański, Komarow i Platonow.

Nowoje Wremia ponownie podaje dawniej już krążącą pogłoskę, że generał Czernajew ma być mianowany gubernatorem Turkestanu.

Dziennik *Mosk. Telegraf* zawieszony został na cztery miesiące, jak mówi reskrypt zawieszający, za podniecanie opinii publicznej przeciwko porządkowi publicznemu i umieszczanie o systemie nauczania uwag, mogących szerzyć niepokój i niezadowolenie między młodzieżą.

Dochodzenia policyjne wykryły, że aresztowany nihilista Kobyzew miał także udział w zakładaniu min znalezionych niedawno w Moskwie w bliskości Kremla

W Kijowie podczas ostatnich aresztowań uwięziono także syna pewnego wysokiego urzędnika za udział w sprzysiężeniu nihilistów. W lokalu filii banku państwa miano znaleźć broń i dynamit.

Gołos wyjaśnia sprawę 49 studentów relegowanych z uniwersytetu charkowskiego. Pierwotnie wykluczono tylko siedmiu. Wskutek tego studenci złożyli komisyę, ażeby zbadać winę tych swoich kolegów i komisya ta nie znalazła żadnej winy, ogół studentów zatem zaniósł prośbę, ażeby i ich także relegowano, ponieważ tak samo zawinili. Kurator uniwersytetu Maksimow odpowiedział na to, że kto chce być relegowanym, winien się zapisać, i 49 studentów zapisało się na przygotowanej liście. Relegowano ich natychmiast, ale Maksimow przeląkł się i zażądał, aby dom jego wzięto pod opiekę wojskową. Żądaniu temu jednakże generał-gubernator nie uczynił zadość, ponieważ właśnie mięszanie się władz wojskowych wywoływało nieporządki w uniwersytecie.

Z Berlina donoszą do dziennika *Times*, że na kolei żelaznej mikołajewskiej na czwartej stacyi od Moskwy miano znaleźć minę dynamitową i dokonano licznych aresztowań.

Termin zwołania parlamentu niemieckiego nie został jeszcze urzędownie oznaczony, najświeższe jednak dzienniki berlińskie twierdzą, że 27 kwietnia zbierze się niezawodnie parlament.

Germania w przeglądzie politycznym niedzielnego numeru podnosi, że osiem dyecezyj pruskich ma już prawowitych arcypasterzy i uregulowaną administracyę dyecyzyalną, w czterech zaś dyecezyach spodziewać się należy rychłego porozumienia między państwem i kościołem. Biskup dr. Bernard Höting otrzymał już uznanie ze strony państwa; uznanie takie co do innych biskupów nastąpi w najbliższej przyszłości. Konsekracya i intronizacya ks. biskupa wrocławskiego ks. Hercoga zostały naznaczone na d. 21 maja.

Dziennik Sztokholmski *Dagblatt* zapewnia, że Szwecya zawarła formalne przymierze z Prusami, w którem zobowiązała się na wpadek wojny rossyjsko-niemieckiej zająć Finlandyę.

Prezydent republiki francuskiej Grévy wyjechał w sobotę do zamku Chenonceaux pod Tours, gdzie spędził święta. Z powrotem w Paryżu spodziewany jest w piątek.

Poseł francuski przy Watykanie Desprez spodziewany jest w Paryżu, gdzie ma spędzić cztery tygodnie i będzie konferował z Freycinetem w sprawach kościelnych.

Policya dublińska wykryła we czwartek wielki fenistowski skład broni, zabrała go i dokonała kilku aresztowań.

Okazało się stanowczo, że sprawcami rozruchów w Barcelonie byli nietylko protekcyoniści, protestujący przeciw traktatowi handlowemu francusko-hiszpańskiemu, ale także rewolucyoniści i socyaliści.

Z Belgradu donoszą do *Pol. Corr.*, że starano się usilnie skłonić króla Milana do rozwiązania skupczyny, ażeby zamiast wyborów uzupełniających można było rozpisać wybory powszechne, król jednak poszedł za radą gabinetu i nie zgodził się na rozwiązanie. Wybory uzupełniające odbędą się w początkach maja.

Zaraz po Wielkanocy ma nastąpić nominacya ministra komunikacyi. Wydział ten prawdopodobnie obejmie nadinspektor sekcyi dróg żelaznych w ministerstwie budowli Petkowicz.

Dziennik *Romanul* donosi, że Austrya zawarła układ z Serbią względem Bośnii, który ma zacząć obowiązywać dopiero po nowych wyborach do skupczyny, jeżeli te wypadną dla rządu pomyślnie. Doniesieniu temu zaprzecza kategorycznie *Fremdenblatt*. Widocznem też jest zaraz na pierwszy rzut oka, iż dziennik rumuński został zmistyfikowany i mniemany ów traktat nie do Bośnii lecz do baśni odnieść należy. Układy zawarte między Austryą i Serbią znane są całemu światu, gdyż były przedmiotem dyskusyi parlamentarnej.

Wyjazd króla serbskiego w podróż objazdową po kraju został z powodu niepogód wstrzymany.

Włoski konsul generalny w Kairze otrzymał od swego rządu polecenie, ażeby w sprawie noty poufnej, którą mocarstwa zamierzają przesłać do rządu kedywa w kwestyi egipskiego długu państwa, przemawiał zgodnie z generalnymi konsulami Austryi i Niemiec. Kontrolorowie francuski i angielski nie otrzymali dotychczas instrukcyi w tej sprawie od swoich rządów.

Z Kairu donoszą pod dniem 6 kwietnia wieczorem, że córka Izmaiła-baszy w orszaku 27 osób prosiła rządu egipskiego o pozwolenie przybycia do Egiptu. Rząd odpowiedział odmownie, ażeby tym sposobem nie ośmielić innych członków rodziny byłego kedywa do przybycia do Egiptu. Arabi-bej ogłosił w dzienniku urzędowym list, w którym powiada, że armia nie życzy sobie, aby ktokolwiek z otoczenia Izmaiła-baszy przybywał do Egiptu, gdyż nic dobrego z tego nie mogłoby wyniknąć.

Za zgodą mocarstw reprezentowanych w trybunałach międzynarodowych Kedyw wydał dekret zniżający stopę procentu prawnego w interesach handlowych z 12 na 9 prc., a w sprawach cywilnych na 7 prc.

Prezydent Stanów Zjednoczonych mianował senatora Tellera sekretarzem stanu spraw wewnętrznych, Williama Chandlera, sekretarzem stanu marynarki, zaś Hunta posłem w Petersburgu. Nominacya Tellera została już zatwierdzoną przez Senat.

Senat Waszyngtoński uchwalił bil, zmieniający przepisy o obliczaniu głosów przy wyborze prezydenta Stanów Zjednoczonych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 10 kwietnia. Dziennik rozporządzeń wojskowych dla armii donosi: Generał broni Filipowicz został przeniesiony na własną prośbę z Wiednia do Pragi jako głównodowodzący, generał broni Bauer został mianowany głównodowodzącym w Wiedniu, feldmp. Döpfner prezydentem wyższego trybunału wojennego, a feldmp. ks. Windischgrätz komendantem w Krakowie.

Praga, 10 kwietnia. Na dzisiejszem posiedzeniu wiernokonstytucyjnego komitetu przedwyborczego uchwalono w sprawie kompromisu zaproponowanego przez komitet konserwatywny wystosować pismo do tegoż komitetu i dopiero po otrzymaniu odpowiedzi naradzić się nad dalszem postępowaniem.

Rzym, 10 kwietnia. Król przyjmował dziś po południu posła serbskiego, który doręczył pismo własnoręczne króla Milana, oznajmiające o przybraniu tytułu królewskiego.

Dublin, 10 kwietnia. Parnell został dziś wypuszczony z więzienia i odjechał zaraz do Anglii.

Wiedeń, 11 kwietnia. (*Tel. pr.*) Wszystkie dzienniki podnoszą pokojowe znaczenie nominacyi Giersa. *Fremdenblatt* pisze: „Fakt, że Ignatiew nie został mianowany ministrem spraw zewnętrznych, widocznie więcej się przyczyni do wzmocnienia otuchy pokojowej w Europie, niż sama nominacya Giersa. Że zresztą wewnętrzne położenie Rossyi znowu wysokim kołom petersburskim nastręcza powody do obawy, świadczy o tem fakt, o którym pozawczoraj doniesiono telegraficznie, że car widział się spowodowanym zrzec się udziału w uroczystości resurekcyjnej i że nie odbyło się wielkanocne przyjęcie w Gatczynie."

Do *Nowej Presse* donoszą z Rzymu, że Papież odbył z kardynałami konferencye w sprawie katolickiego ruchu w słowiańskim świecie. Na konferencyi tej podnoszono zasługi biskupa Strossmajera, którego Papież zamyśla mianować kardynałem. Kurya rzymska dążyć chce ku temu, aby nici katolickiego ruchu w Słowiańszczyznie zbiegały się w Wiedniu i to ma być nawet powodem, dlaczego dotychczas nie zostały ukończone rokowania między Watykanem a Rossyą.

Budapeszt, 11 kwietnia. Stan powietrza w Węgrzech jest ciągle zmienny. Śnieg i zimny deszcz pada na przemiany. Zasiewy zbożowe dotychczas jeszcze nigdzie nie uszkodzone, tylko owoce a w części także winnice.

Budapeszt, 11 kwietnia. W miastach Bela, Iglo, Csatad, Apatin, Bacsalmas, Cserwenka, Hodsag, odbyły się zgromadzenia ludowe, w których bardzo liczny wziął udział intelligencya, celem zaprotestowania przeciw dążeniom niemieckiego stowarzyszenia szkolnego. W tym duchu zostały uchwalone jednogłośnie rezulucye, potępiające stanowczo mieszanie się stowarzyszenia szkolnego w sprawy wewnętrzne Węgier.

Berlin, 11 kwietnia. (*Tel. pryw.*) *Tribüne* donosi, że powiecie ananjewskim gubernji chersońskiej miały miejsce napady na żydów. W d. 2 b. m. w czasie jarmarku w Madarówce, czwartej stacyi kolei żelaznej od Odessy, pospólstwo rzuciło się na żydów i zrabowało ich zupełnie. Piędziesiąt rodzin żydowskich poniosło wielkie szkody. Nędza jest wielka. Zrabowane towary ułożono w stos, polano naftą i spalono.

Rzym, 11 kwietnia. Agencya Stefaniego otrzymuje pod d. 9 b. m. wiadomość, że rada ministrów postanowiła odrzucić propozycyę angielską, zaś do konwencyi z Włochami w przedmiocie zwierzchnictwa nad południowo-zachodniemi wybrzeżami morza Czerwonego oświadczyć ostatecznie, że Egipt może zawrzeć tylko prywatny układ z kompanią Rubattino. Reprezentant Włoch oświadczył, że postanowienie to, chociażby było ostatecznem, nie może mieć wpływu na decyzyę rządu włoskiego, gdyż Włochy mają niezaprzeczone prawo do faktycznie posiadanych pozycyj, Turcya zaś okazuje w tym względzie usposobienie nadzwyczaj pojednawcze.

Londyn, 11 kwietnia. Parnell został uwolniony tylko na tydzień, na słowo honoru, dla odwiedzenia w Paryżu siostry, której dziecko umarło.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 kwietnia 1882, godzina 2 m. 15. Losy kredytowe 179·—. Węg. akcye kredyt. 312·25, Akcye anglo-austr. 128·—, Akcye banku Union 122·30, Akcye kolei Karola Ludwika 312·25, Akcye kolei północnej 258·50 Akcye kolei południowej 139·50, Akcye kolei Alföld. 167·75, Akcye kolei Elżbiety 208·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 173·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 164·—, Wiedeńskie losy 125·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 95·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98.75. Losy regulacyi Cissy 110.—, Losy tureckie 26·75, Węgierska renta 119.10, Akcye banku związkowego 120·—, Akcye banku obrotowego —.—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej ——, Rubel papierowy 1·20.—. Węgierskie losy 119·—, Marka niemiecka —·—. Usposobienie silne.

Wieden, 8 kwietnia 1882, godź. 5 m. 30. Akcye kredytowe 322·20, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—. Kolej Karola Lud. 313·50. Południowa —·—, Renta papierowa 76·12, Galicyjskie listy zastawne 102·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 102·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.51. Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 11 kwietnia 1882, godz. 10 min 40, Akcye kredytowe 327·80, Anglo-Austryackie 130·50, Uniousbank 124·20, Kolej Karola Ludwika 314·75, Południowa 141·50, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9·50—. Rubel papier. 1·20¾. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 8 kwietnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.25 do 12·75 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —.— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32·50 do 32·75 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12·— do 12·04 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13·12 zł. — Berlin: Pszenica żółta (na wrzes. paźd.) 226·50 m., żyto —·— m., spirytus 56·— m., olej rzepakowy 44·30 m., — Szczecin: Pszenica —·— rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 62·— fr. olej rzepakowy 70·— fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —.—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński**

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 11 kwietnia 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 732.1mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 2.8°C. Psychrometr wilgotny 0.2°C. Prężność pary 3.1mm. Wilgoć 55%. Zachmurzenie 2. Wiatr S4 Ozon 8.

Temperatura powietrza 2·2° R

Barometr opada

Stan barometru nad poziom morza 757.8m

Przyjechali do Lwowa.

dnia 11 kwietnia 1882

Hotel Europejski

Pp. Dr. W. Mochnacki z Przemyśla. Dr. A. Krzyżanowski z Kijowa. A. Stolzberg z Wiednia. S. B. Klug z Wiednia. A Schenierer z Wiednia.

Hotel Langa

Pp. A. Lewicki ze Stryja. F Bieniasz z Krakowa. W. Wustrow z Berlina. B Rubinzahl z Wiednia

Hotel George'a

Pp E. Kuczkowski z Kołomyi W. Malinowski z Wiednia I. Janer ze Skałatu. M. hr. Łoś z Bortkowa. E. Fulgence z Tyflisu. M. Felde z Remscheid.

Hotel Angielski

Pp. M. Pallas z Mizunia. I. Juszkiewicz z Mizunia. I Walc z Husiatyna. K Bauer z Czerniowiec.

Hotel Kuhna.

Pp. A. Wolski z Żółkwi. I. Kaiser z Drohobycza. F. Tentyl z Tarnopola. W. Szuszkiewicz z Tarnowa

---

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk; (na dworzec w Podzamczu): o goz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz 8 min. 5 rano i 8 godz. wieczór

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego)

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mieszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany)

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz 12 min 32 w południe (pociąg mięszany)

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 8 kwietnia 1882.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	309	50	313	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	170	50	174	—
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	304	50	310	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	—	101	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	92	—	94	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	100	—	101	—
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	88	—	89	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	40	102	40
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	75	99	75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	101	—	102	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	100	50	102	50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	95	—	98	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	60	100	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	18	50	20	50
„ „ Stanisławowa	22	—	25	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	51	5	62
Dukat cesarski	5	53	5	64
Napoleondor	9	45	9	55
Półimperyał	9	75	9	85
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	18¾	1	20¾
100 marek niemieckich	58	30	59	—
Srebro	—	—	—	—
[illegible]ony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 6 kwietnia 1882.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	75.90	76.05
luty-sierpień	75.90	76.05
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	76.65	76.80
kwiecień-październik	76.65	76.80
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	119.25	119.75
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	129.25	129.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	132.50	133.—
„ „ 1864 po 100 zł.	170.75	171.25
„ „ 1864 po 50 zł.	169.—	170.—
Renty Com po 42 lir austr.	34.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	147.50	148.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.10	100.40
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.40	92.60
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	93.30	95.50
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.—	106.—
Bukowiny	96.—	97.—
Galicyi	98.80	99.30
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	96.50	97.—
Węgier	97.75	98.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	128.50	129.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	320.50	320.75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	838.—	843.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	820.—	821.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	559.—	560.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	208.75	209.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2580.—	2585.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	312.—	312.50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	172.25	172.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	330.25	330.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	139.75	140.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	159.25	159.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
„ „ „ „ premiowe po 3%	100.—	100.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	106.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	93.—	94.—
„ „ „ „ po 5 proct.	100.20	100.60
„ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	100.20	100.60
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.80	102.20
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	101.75	102.25
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.70	100.90
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	100.50	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	93.80	94.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92.—	92.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.—	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.25	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.80	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.25	93.50
z r. 1867	99.75	100.25
z r. 1868	95.25	95.75
z r. 1872	94.—	95.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	92.30	92.80
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w.a.	179.—	179.50
Clarego po 40 zł. m. k.	40.50	41.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.k.	108.50	109.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.75
Losy miasta Krakowa	18.75	19.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.—	41.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.40	38.70
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	50.50	51.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.25	45.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	23.—	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	128.—
„ „ po 50 zł. w. a.	63.—	64.50
Waldsteina po 20 zł. m k.	29.25	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.50	38.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.90	120.05
Paryż za 100 fr.	47.45.—	47.50.—

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.64.—	5.66.—
„ pełnej wagi	5.61.—	5.63.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.50.—	9.50.50
Rossyjski imperyał	9.78.—	9.80.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 8 kwietnia 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	75	95
„ „ „ w srebrze	76	65
Renta w złocie	93	20
Losy pożyczki z r. 1860	129	50
Akcye banku austro-węgierskiego	820	—
„ „ kredytowego	320	75
Londyn	119	90
Srebro	—	—
Napoleondor	9	50
Dukat cesarski men.	5	63
100 marek niemieckich	58	65

Konkursa.

L. 15819. (2505 1—3)
W celu obsadzenia jednej posady aplikanta przy krajowem Archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie z rocznem adjutum w kwocie 300 zł. wa. rozpisuje się niniejszem konkurs.

O tę posadę mogą się ubiegać tylko uczniowie Uniwersytetu lwowskiego, oddający się studyom historycznym lub historyczno-prawniczym.

Bliższe określenie praw i obowiązków aplikantów archiwalnych zawarte jest w uchwale W. Sejmu z dnia 21 sierpnia 1877.

Podania zaopatrzone w metrykę chrztu, świadectwo dojrzałości, dowód immatrykulacyi, a ewentualnie także dowody szczególnego uzdolnienia do służby archiwalnej, wnosić należy do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 30 kwietnia 1882.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem
We Lwowie dnia 7 kwietnia 1882.

L. 1285/pr. (2509 1—3)
W celu obsadzenia posady sędziego powiatowego przy ck. sądzie powiatowym w Bochni ewentualnie przy innym ck. sądzie powiatowym opróżnić się mogącej, rozpisuje się konkurs z terminem dni 14.
Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe podania w drodze przepisanej do Prezydyum ck. sądu krajowego w Krakowie.

Z Prezydyum ck. sądu krajowego
Kraków dnia 8 kwietnia 1882.

L. 158. (2503 1—3)
Celem obsadzenia opróżnionej posady ck. Notaryusza w Sołotwinie rozpisujemy niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają swoje podania w przeciągu czterech tygodni od dnia ostatniego umieszczenia tego konkursu w urzędowej Gazecie lwowskiej do tutejszej c. k. Izby notaryalnej wnieść a to należący do zawodu notaryuszów i adwokatów przez swoje przełożone Izby, ck. urzędnicy zaś przez swoje przełożone władze i w podaniach swoich wykazać się z uzdolnienia §. 6 ustawy notaryalnej przepisanego.

Z c. k. Izby notaryalnej
Lwów dnia 1 kwietnia 1882 r.

L. 3384pr. (2461 2—3)
Celem obsadzenia posady nadkomisarza w randze VIII klasy, ewentualnie komisarza w randze IX. klasy, a ostatecznie koncypisty w randze X klasy, z systemizowanemi dla tychże poborami, przy c. k. dyrekcyi policyi we Lwowie rozpisuje się niniejszem konkurs do końca kwietnia br.

Ubiegający się o te posady winni wnieść swoje podanie zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w powyższym terminie w właściwej drodze służbowej do Prezydyum ck. dyrekcyi policyi we Lwowie.

Z Prezydyum ck. Namiestnictwa.
Lwów, 3 kwietnia 1882.

L. 855. (2427 2—3)
Celem obsadzenia posady c. k. zastępcy Prokuratora państwa przy ck. sądzie krajowym w Krakowie lub którymbądź ck. sądzie obwodowym w obrębie krakowskiego ck. sądu krajowego wyższego.

Ubiegający winni wnieść swe podania w drodze prawem przepisanej do ck. Nadprokuratoryi Państwa w Krakowie w przeciągu 14 dni, licząc od dnia trzeciego zamieszczenia niniejszego ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Kraków dnia 4 kwietnia 1882.

Wyroki prasowe.

(2383)
Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 30. März 1882, Z. 1604/M. I., der in Padua erscheinenden Zeitschrift „L'Euganeo“ auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr 6317 der periodischen Druckschrift „Neue freie Presse“ vom 29 März 1882 (Morgenblatt) mit der Aufschrift „Wien, 28. März“ enthaltenen Leitartikels in der Stelle von „das vertagte Abgeordnetenhaus“ bis „Galiziens auch erhalten“ das Vergehen nach Art. III des Gesetzes vom 17. December 1862, 1863/8 R. G. Bl., resp § 300 St. G. und § 302 St G.; in der Stelle von „Aber so ganz heilig“ bis „Seelenspeise entschädigt werden“ das Vergehen nach § 302 St G. und in der Stelle von „Und so sehen wir“ bis „Nicht mehr bestehen wird“ das Verbrechen nach § 65 a St. G. und das Vergehen nach § 302 St. G begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 28. März 1882.
Schwaiger m. p.
Dr. Burckhard m. p.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Salzburg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 29. März 1882, Z. 1667, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Salzburger Volksblatt“ Nr. 70 vom 27. März 1882 wegen des Artikels „Wiener Briefe. Wien, 26. März 1882. (Orig. Corr.)“ nach § 300 St. G. und Art III des Gesetzes vom 17. December 1862, dann wegen des Artikels „Wien, 25. März. (Orig. Corr.) Graf Taaffe als Redner“ nach den §§ 300 und 491 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17. December 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 23. März 1882, ZZ. 8155 und 8329, die Weiterverbreitung der „Deutschen Zeitung“ Nr 2 vom 18. März 1882 wegen des Gedichtes „Die Reichsfeinde“ nach § 65 a St. G., dann wegen des Artikels „Stenogrphisches Protokoll einer Sitzung im Club der Rechten“ nach § 300 St G. und Art. III des Gesetzes vom 17. December 1862, ferner der Zeitschrift „Montags-Revue aus Böhmen“ Nr. 12 vom 20. März 1882 wegen des Leitartikels „Prag, 19. März“ nach § 300 St. G. und Art. III des Gesetzes vom 17. December 1862, dann wegen des Artikels „Rußland“ nach den §§ 308 und 310 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 21. März 1882, Z. 8058, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Brandyske noviny“ Nr. 22 vom 16 März 1882 wegen der Artikel „Povstani v Hercegovine“ und „Skodil si“ nach § 300 St. G., dann wegen des Artikels „To nic nedela, co zakon predpisuje“ nach Art. V des Gesetzes vom 17. December 1862 und nach den §§ 491 und 493 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24. März 1882, Z 8382, die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit“ Nr. 3 vom 21. Jänner 1882 wegen des Artikels „Der neuste Ukas“ nach § 65 a St. G. wegen des Artikels „Haltet das Pulver trocken“ nach § 305 St. G., wegen des Artikels „Die Arbeiterorganisation“ nach den §§ 302, 305, 65 a b und 122 b St. G., wegen des Artikels „Briefe eines Gottlosen“ nach § 122 a St. G, wegen des Artikels „Oesterreich-Ungarn“ nach § 300 St G., endlich wegen des Artikels „Rußland“ nach den § 66 und 305 St. G verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24. März 1882, Z 8383, die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit“ Nr 5 vom 4. Februar 1882 wegen des Artikels „Zeitgemäße Betrachtungen“ nach § 305 St G, dann wegen des Artikels „Prag, 23. Jänner“ nach § 300 St G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Chrudim hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24. März 1882, Z. 3111 Stf., die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Pernstyn“ Nr. 22 vom 18. März 1882 wegen des Artikels „V Kr vozeiji“ nach § 305 St. G. und Art. IX des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt: Der Inhalt der in der Nummer 1 der in Budapest Mitte März 1882 erschienenen, in Nürschau verbreiteten periodischen Druckschrift „Der Communist“ veröffentlichten Artikel „Unsere Ziele“ und „Die Grundsätze der Communisten“ begründet den objectiven Thatbestand der in §§ 302 und 305 St G. bezeichneten Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung, der Inhalt des in derselben Druckschrift veröffentlichten Artikels „Wien, Oesterreich, im März“ begründet den objectiven Thatbestand des im § 64 St. G. bezeichneten Verbrechens der Beleidigung der Mitglieder des kaiserlichen Hauses und der Inhalt der in derselben Druckschrift veröffentlichten Notiz „Dynamit-Bonbons — Graf Pilatus Taaffe“ — begründet den objectiven Thatbestand des im § 300 St. G. bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung. — Es wird gemäß § 493 St. P. O. unter gleichzeitiger Bestätigung der Beschlagnahme die Weiterverbreitung der erwähnten Nr 1 der periodischen Druckschrift „Der Kommunist“ verboten, und gemäß § 37 Pr. G auf die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare erkannt

Pilsen, am 30. März 1882.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28. März 1882, Z 4743, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Brünner Beobachter“ Nr. 13 vom 24. März 1882 wegen des Artikels „Unsere Landesschulinspectoren“ nach § 300 St.-G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25. März 1882, Z. 3453, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovenski Narod“ Nr. 66 vom 21. März 1882 wegen der Notiz „Okrajna svanija v kapli“ nach § 300 St-G. verboten.

Księgi gruntowe.

L. 1354. (2489)
C. k sąd powiatowy zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Leluchów dnia 15 kwietnia 1882 rozpoczyna.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia, lub ochrony swych praw uzna za stósowne.

Krynica 5 kwietnia 1882.

(2543)
L. 1662 Arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych ułożone i inne akty służące za projekt nowej księgi gruntowej dla gminy katastralny „Sopotnia małej“ rzeglądać można do 18 kwietnia 1882, którego uzupełniające dochodzenia prowadzić będę.

Komisarz hipoteczny dla okręgu cesarsko-królewskiego sądu powiatowego.
w Żywcu dnia 8 kwietnia 1882.
Józef Wilusz

L 3321 3320. (2490)
Komisya hipoteczna ck. sądu powiatowego w Limanowy ogłasza, że badania miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Zawadka“ z dniem 17 kwietnia a dla gminy Stróża - Stróżkiewicz z dniem 21 kwietnia 1882 rozpoczyna.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw uzna za stósowne.

Limanowa dnia 5 kwietnia 1882.

Licytacye.

L. 8053. (2511 1—3)
W dniach 20 kwietnia, 25 maja i 22 czerwca 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod n. k. 73 subr. 168 w Bohorodczanach położonej, do dłużników Eliasza i Maryi Haławajów należącej, w tutejszym c k sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 84 zł. 24 ct. a w. z pn, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, iż realność ta na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także i niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 150 zł., wadyu 15 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Bohorodczany dnia 30 grudnia 1881.

L. 7937. (2494 1—3)
C. k. sąd powiatowy Brzeżański ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Salamona Rubina przeciw Gitli Neuschüllerowej a względnie jej masie nieobjętej pto 200 zł. z pn. dozwolił przymusowa publiczną sprzedaż realności pod l. 145/178 w Brzeżanach mieście położonej, wedle dom. IV pars. I pag. 347 i dom. IV prs. II pag. 233 n. 6 haer Gitli Neuschüllerowej własnej, w jednym terminie dnia 3 maja 1882 o godzinie 9 rano w zabudowaniu sądowem, na którym terminie wspomniana realność także i niżej ceny szacunkowej 3293 zł. 80 ct. za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 150 zł. w gotówce, w książeczkach galic. Kasy oszczędności, oblig. indemnizacyjnych, listach zastawnych galic. akc. Banku hipotecznego według kursu w Gazecie Lwowskiej Resztę warunków licytacyi i wyciąg tabularny w tutejszym sądzie przejrzeć można.

O tem zawiadamia się strony, zaś wierzycieli, którzyby po dniu 15 stycznia 1881 do tabuli weszli lub którymby postanowienie licytacyjne doręczonem być nie mogło do rąk kuratora dra Finkelsteina adwokata w Brzeżanach.

Brzeżany dnia 28 grudnia 1881.

L. 8057. (2512 1—3)
W dniach 20 kwietnia, 25 maja i 22 czerwca 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod n. k. 141 subrep. 34 w Bohorodczanach starych położonej, dłużnika Nykoły Dydycza własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 98 zł. a. w. z pn., każdym razem o 10 godzinie przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także i niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 200 zł. wynosi, wadyum wynosi 10 procent t. j. 20 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, protokoł opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Bohorodczany dnia 30 grudnia 1881.

L. 600. (2491 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Podbużu zawiadamia, że na zaspokojenie należących Zakładowi kred. włośc. we Lwowie od spadkobierców Martyma Pańczaka 18 tu zapadłych rat pożyczkowych po 6 zł. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 45/98 w Opoce położonej, została dozwolona.

Do sprzedaży tej wyznacza się trzy terminа, a mianowicie na dzień 25 kwietnia, 23 maja i 20 czerwca 1882, każdym razem o 9 godzinie przed południem z uwagą, że realność ta na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, a na trzecim terminie i także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie. Cena wywołania wynosi 150 zł., wadyum 10 procent tejże. Resztę aktów przejrzeć można w sądzie.

Podbuż dnia 10 marca 1882.

L. 1408. (2515 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Rozniatowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sum 300 zł. i 100 zł. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod n. k. 117 subrep. 149 w Hołyniu położonej, dłużnika Iwana Mazureka własnej, w tutejszym ces. król. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 28 kwietnia, 26 maja i 26 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę wywołania 800 zł. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej. Resztę warunków, tudzież protokół opisania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Rożniatów dnia 31 marca 1882.

L. 1076 (2514 1—3)
W dniach 28 kwietnia, 26 maja i 26 czerwca 1882 odbędzie się sprzedaż realności nietabularnej pod n. k 87 subrep. 59 w Ceniowie położonej, dłużnika Pańka Gałaszczuka a względnie tegoż leżącej masy spadkowej własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 86 zł. 76 ct. a. w. z pn, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej tejże, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 150 zł., wadyum wynosi 10 procent. Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.
Rożniatów dnia 1 kwietnia 1882.

L. 9539. (2498 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Łańcucie podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Wojciechowi Piechucie i Rozalii Piechutowej celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 500 zł. a względnie 490 zł. z pn. odbędzie się w tym sądzie dnia 2 maja, 6 czerwca i 11 lipca 1882 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 281 w Rakszawy położonej wyk. hip. 463 objętej a Wojciecha Piechuty własnej.

Cena wywołania jako cena szacunkowa stanowi suma 900 zł., wadyum wynosi 90 zł. Resztę warunków licytacyjnych jako też protokół zastawnego opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Łańcut dnia 17 grudnia 1881.

L. 898. (2399 2—3)

Dnia 23 maja 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. k. 284 w Brzesku położonej, wyk. hip. 284 księgi grunt. gminy Brzesko objętej, Antoniny Marcowej własnej, na rzecz Saula Hellera, celem zaspokojenia 270 zł.

Cena szacunkowa 600 zł., wadyum 60 zł. a. w. Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko dnia 11 lutego 1882.

L. 7600. (2389 3—3)

W dniach 28 kwietnia, 30 maja i 30 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż części realności dłużniczej masy po Andriju Michajluku w Peczeniżynie pod l. k. 620 położonej ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Hersza Krauthamera w kwocie 10 zł. 87 ct. Cena szacunkowa wynosi 15 zł, zakład 1 zł. 50 ct. a. w. Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki mogą być w tus. registraturze przejrzane.

Peczeniżyn dnia 24 stycznia 1882.

L. 3296. (2438 2—3)

W edykcie tusądowym z dnia 23 lutego 1882 do l. 1606 zaszła ta omyłka, że realność egzekuta Mojżesza Arona Bechera sprzedać się mającą na dniu 24 kwietnia 1882 zamiast l. k. $53^5/_4$ l. top. 397/508 oznaczono l. k. 53 l. top. 397/508, którą to omyłkę niniejszem się prostuje.

Kołomyja dnia 31 marca 1882.

L. 1356. (2430 2—3)

W dniu 5 maja, 7 czerwca i 14 lipca 1882 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie licytacya kawałka gruntu z gospodarstwa pod l. k. 56 w Kalnikowie do Femki Kowal należącego, nieintabulowanego, celem zaspokojenia sumy 28 zł. a. w. na rzecz Tekli Terleckiej

Cena wywołania 65 zł., wadyum 10 procent. Reszta warunków w registraturze.

C. k sąd powiatowy.

Mościska dnia 22 marca 1882.

L. 82. (2479 2—3)

Dnia 15 czerwca, 13 lipca i 10 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż domu wraz z placem i ogródkiem pod nr. 37 w Makowie położonych, na 230 zł. ocenionych, Anny Cycoń własnych, celem zaspokojenia pretensyi Joachima Rittera w kwocie 27 zł. a. w. z pn.

Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków dnia 10 marca 1882.

L. 6545. (2444 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Samuela Münzera przeciw leżącej masie po Salomonie Ber Silberze o 157 zł. 50 ct. a. w. odbędzie się przymusowa sprzedaż części tabularnej realności pod n. 42 w Horodence położonej a oszacowanej na 2565 zł. w. a., w dniach 2 maja, 20 czerwca i 18 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano. Wadyum wynosi 256 zł. 50 ct. a. w Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądu tutejszego.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Horodenka dnia 3 lutego 1882.

L. 4784. (2459 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu podaje do powszechnej wiadomości, że celem uzyskania kwoty 20 zł. z pn. na rzecz Towarzystwa kredytowego „Oszczędności" w Tłumaczu odbędzie się w dniach 2 maja 2 czerwca i 4 lipca 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem w Sądzie tutejszym publiczna licytacya realności pod Nk. 9 w Dolinie położonej dłużnika Jakowa Kumanickiego własnej a ciała tabularnego nie stanowiącej, a to w dwóch pierwszych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś przy trzecim za jakąkolwiek cenę.

Cena szacunkowa i wywoławcza wynosi 46 zł. wadyum 4 zł. 60 ct, resztę warunków można przejrzeć w ts. registraturze.

Ck. sąd powiatowy.

Tłumacz dnia 30 października 1881.

L. 4085. 2481 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Herscha Margulesa przeciw Andruchowi Senków pto 9 zł. i 34 zł. 50 ct. wa z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 55 w Zarwanicy położona ciała tabularnego niestanowiąca w trzech terminach a to dnia 22 kwietnia, 20 maja i 21 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym ck. sądzie.

Cena wywołania stanowi kwotę 130 zł. wa. zakład wynosi 10pr. od sumy wywołania. Bliższe warunki licytacyjne tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przeglądnąć w tusądowej registraturze.

Wiśniowczyk dnia 31 grudnia 1881.

L. 764. (2473 2—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Ignacego i Klary Iwanickich w sumie 530 zł wa. odbędzie się na rzecz tychże w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 27 kwietnia 26 maja i 27 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya trzech kawałków gruntu w Pułankach położonych, dłużnika Salamona Bigajera własnych ciała tabularnego nie stanowiących.

Cena wywołania 280 zł. wadyum 28 zł. w. a.

Protokół zastawnego opisania i reszta warunków mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

we Frysztaku 10 marca 1882.

L. 63 (2476 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności zbiorowej kasy sierocej krakowieckiej w kwocie 300 zł. wa z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 233 w Krakowcu położonej dłużników Jakuba i Raszki małż. Silbermanów wedle Tom. II. str. 160 Nr. 3 haer własnej w dniach 12 kwietnia, 5 maja 30 maja 1882 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi kwota 1165zł. zakład 116 zł. 50 ct. wa.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Krakowiec dnia 31 stycznia 1882.

L. 5379. (2449 2—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości że celem wydobycia pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 5 rat a 13 zł. i reszty kapit. 168 zł 92 ct. wa z pn. sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi realność włościańska dłużników Semka i Anny Podczechom własnej w Kamionce wołosk. pod l. d. 9 położona ciała tabularnego niestanowiąca na 300 zł wa. oceniona na terminach 9 maja, 30 maja i 12 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano Akt zastawniczego opisania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Rawa 10 stycznia 1882.

L. 8691. (2478 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku, oznajmia, że dnia 9 maja, 13 czerwca 18 lipca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż dwu zagonów gruntu w Gwizdowie bez numeru do Maryanny Sołkowej należących, na 230 zł. oszacowanych, na zaspokojenie wierzytelności Estery Beller w kwocie 39 zł.

Zakład wynosi 23 zł. Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk 12 września 1881.

L 1078. (2429 2—3)

Ck. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 400 zł. a względnie 366 złr. 4 ct. z pn. odbędzie się licytacya realności pod l. k. 325 st. 14 now. w Komarnie położonej, wedle l. 6 Dom. Tom. I pag. 297 n. . haer. Jana i Zofii Szczebiłów własnej, na trzech terminach dnia 26 kwietnia 1882, 10 maja 1882 i 31 maja 1882 każdego razu o godzinie 10 rano w biurach tegoż sądu. Termin do ułatwiających warunków dnia 14 czerwca 1882 tamże.

Cena wywołania 800 złr. wadyum $10^0/_0$ ceny wywołania w gotówce.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny i protokół zastawniczego oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych lub którymby uchwały nie mogły być doręczone ustanowiono kuratorem p. Michała Orłowicza w Komarnie.

Komarno 28 lutego 1882.

L. 4786. (2460 2—3)

Ck. sąd pow. w Tłumaczu podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 55 zł. z pn. na rzecz Towarzystwa kredytowego „Oszczędność" w Tłumaczu odbędzie się w dniach 19 kwietnia, 19 maja i 19 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie publiczna licytacya następujących realności ciała tabularnego nie stanowiących w Łokutkach położonych.

1. Realności pod l. k. 52 Mikołaja Ostopnika własnej na 85 zł. ocenionej.

2. Realności pod l. k. 22 Maksyma Hołowatego własnej, na 60 zł. ocenionej.

3. Realności pod l. k. 12 Onufrego Meryndy własnej, na 37 zł. ocenionej.

W dwóch pierwszych terminach każda z tych realności tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś za jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa ustanawia się też za cenę wywołania. Wadyum dla pierwszej realności wynosi 8 zł. 50 ct., dla drugiej 6 zł. a dla trzeciej 3 zł. 70 ct. a. w. Reszta warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz dnia 30 października 1881.

L. 5444. (2434 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu podaje do powszechnej wiadomości, że celem uzyskania dłużnej sumy 76 złr. 4 ct. z pn. na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego odbędzie się publiczna licytacya gospodarstwa pod CN. 16 subr. 14 w Hryniowcach położonego, ciała tabularnego nie stanowiącego, a Iwana Hryniuka własnego, w dniach: 27 kwietnia, 25 maja i 27 czerwca 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem w sądzie tutejszym a to w dwóch pierwszych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś i poniżej takowej.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 400 złr., wadyum 40 złr. resztę warunków można przejrzeć w t. s. registraturze.

C k. Sąd powiatowy.

Tłumacz dnia 30 listopada 1881.

L 5033. (2387 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Obertynie podaje do wiadomości, że w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego celem wydobycia kwoty 150 zł. z pn na dniu 9 maja i dniu 9 czerwca 1882 o godzinie 9 z rana powyżej lub za cenę szacunkową, a na dniu 11 lipca 1882 o godzinie 9 z rana poniżej ceny szacunkowej realność pod l. k. 2 w Hanczarowie położonej, Iwana Gerelnika własnej, ze wszystkimi do tejże realności należącymi, w protokole zastawnego opisu z dnia 18 kwietnia 1872 opisanymi gruntami i innemi przynależytościami w budynku tutejszego sądu przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie

Za cenę wywołalną ustanawia się cenę szacunkową 400 zł. a wadyum złożone być ma w kwocie 40 zł. Resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Obertyn dnia 28 października 1881.

L. 4785. (2458 2—3)

C k. sąd powiatowy w Tłumaczu podaje do powszechnej wiadomości, że celem uzyskania sumy 40 zł. z pn. na rzecz Towarzystwa kredytowego „Oszczędność" w Tłumaczu odbędzie się w dniach 19 kwietnia, 19 maja i 19 czerwca 1882 a to każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutej. publiczna przymusowa licytacya następujących realności w Tłumaczu położonych, ciała tabularnego niestanowiących a mianowicie 1) Mikołaja Jakowińki pod l. k. 7/58, 2) Ludwika Kłossowskiego pod l. k. 536 i 3) Jurka Olejnika pod l. k, 533/498 z tem nadmienieniem, że przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś także poniżej takowej te realności sprzedane będą.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi pierwszej realności 55 zł., drugiej 480 zł. daż realności pod l. 52/89 w Michałowicach a trzeciej 23 zł., zaś wadyum pierwszej 5 zł., drugiej 48 zł. a trzeciej 23 zł. Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz dnia 30 października 1881.

L 1482. (2431 2—3)

W dniach 5 maja. 7 czerwca i 14 lipca 1882 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Dawida i Sary małż. Erlbaum pod n. 89 w Husakowie położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 300 zł. a. w. z pn. na rzecz Leiby Stein w Dobromilu.

Cena wywołania 330 zł., wadyum 10 procent Reszta warunków w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Mościska dnia 23 marca 1882.

L. 1687. (2445 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż 2/5 małoletnich Katarzyny i Maryanny Ryczkównych własnych części realności w Nowejwsi pod Nk. 48 położonej na pokrycie pretensyi Jana Galocha w sumie 20 złr. z pn. w sądzie w 3 terminach w dniach 26 kwietnia, 22 maja i 19 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 404 złr. wadyum 41 zł.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono Kazimierza Gojskiego w Kętach.

Kęty 18 marca 1882.

L. 3211. (2396 2—3)

C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galicyjskiego Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie zalegających z większej sumy 250 zł. odbędzie się w dniach 5 czerwca, 10 lipca i 8 sierpnia 1882 o godzinie 10 rano w gmachu sądowym egzekucyjna licytacya realności pod l. k. 3 w Węgrzcach położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 3 gmina kat. Węgrzce Józefa i Michaliny małżonków Ciaćmów własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość tejże realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 1000 zł. a. w. Rzeczona realność na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, zaś na trzecim terminie także poniżej ceny wywołania, jednakże nie niżej sumy wyrównywującej wszystkim na tej realności intabulowanym długom sprzedaną będzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli lub tych, którymby uchwała licytacyjna albo późniejsze doręczone być nie mogły, jest adwokat dr. Rettinger z substytucyą adwokata dra Trojnalskiego w Krakowie.

Kraków dnia 10 marca 1882.

Z. 188 (2386 2—3)

Im Grunde Ersuchschreibens des Kolomaer k. k. Kreisgerichtes vom 15 Dezember 1881 Z. 11662 wird zur Hereinbringung der Forderung der Malke Sucher gegen Mendel Reiter per 121 fl. ö. W. sammt N. G. die keinen Tabularkörper bildende in Niezwiska sub Nr. 66 gelegene dem Schuldner eigenthümliche Realität am 24. Mai 1882 und am 27. Juni 1882, um 9 Uhr Vm. über oder um den Schätzungswerth und am 1. August 1882 um 9 Uhr Vm auch unter dem Schätzungswerthe im Gerichtshause öffentlich feilgebothen.

Zum Ausrufspreise wird der Schätzungswerth 40 fl. ö. W. angenommen, die Lizitationsbedingnisse können bei Gericht eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht

Obertyn, den 24. Februar 1882.

L. 13964. (2401 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Walerego Kołodziejskiego w kwocie 500 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniu 12 maja i 16 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa licytacyjna sprzedaż domu dłużnika Judy Postera pod n. k. 170 w Pawłosiowie położonego. Przy terminach tych realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej 250 zł. lub za takową sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 25 zł. Akt zastawnego opisania i oszacowania. tudzież dalsze warunki licytacyjne mogą być w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane.

Jarosław dnia 12 lutego 1882.

L. 5788. (2009 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach czyni wiadomo, iż celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego w kwocie 113 zł. 40 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 31 maja, dnia 22 czerwca i dnia 20 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. 156 w Monasterzyskach położonej, ciało tabularne stanowiącej, dłużnika Aby Dicker własnej, pod następującemi warunkami:

1. Jako cena wywołania ustanawia się wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w kwocie 8000 zł. a. w.

2. Wadyum wynosi 10 procent ceny wywołania.

3. Realność ta będzie na wyznaczonych terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

4. Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem uwiadamia się obie strony, c. k. urząd podatkowy w Buczaczu, wierzycieli hipotecznych, i tych, którymby uchwała licytacyjna albo wcale albo wcześnie doręczoną nie została, jakoteż i tych, którzyby prawo zastawu jeszcze uzyskali, przez ustanowionego kuratora w osobie c. k. notaryusza Heldenburga.

Monasterzyska dnia 10 marca 1882.

L. 5108. (2433 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rudkach oznajmia, że dnia 14 czerwca, dnia 12 lipca i dnia 16 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w budynku sądowym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 52/89 w Michałowicach położonej, Franka Wilczyńskiego własnej, celem zaspokojenia pretensyi ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w kwocie 140 zł. 80 ct. w. a. z pn.

Cenę wywołania stanowi suma 300 zł.

Wadyum 30 zł. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki 30 grudnia 1881.

L. 247. (2440 1—3)

Ces. król. sąd obwodowy w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w kwocie 30.290 zł. 18 ct. w. a. z pn. rozpisuje na nowo przymusową publiczną licytacyę do Haliny Bieniaszewskiej nalężą ych, dóbr Wysoka powyższej pretensyi wedle Dom. 225 p. 87 n. 60 on. za hipoteką służących pod następującemi warunkami uchwałą z dnia 26 sierpnia 1880 l. 4244 już ogłoszonemi.

1. Licytacya ta odbędzie się w tutejszym sądzie, dnia: 31 maja i 30 czerwca 1882 zawsze o godzinie 10 rano.

2 Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 61.800 zł. w. a.

W pierwszym i drugim terminie dobra te niżej ceny wywołania nie będą sprzedane.

Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny przejrzeć można w registraturze tut. sądowej.

O rozpisaniu licytacyi tej zawiadamia się obie strony i wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, zaś tych wierzycieli, którymby uchwała ta na czas doręczoną być nie mogła, albo którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego do tabuli weszli, niniejszym edyktem i do rak ustanowionego już kuratora adw. Dra Maks. Kostheima z substytucyą Dra Reinesa.

Rzeszów 2 marca 1882.

L. 1835. (2441 1—3)

Samborski c. k. sąd obwodowy podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Gustawa Borysiewicza w kwocie 1200 zł. w. a z. p. n. oddędzie się w tutejszym sądzie dnia 15go czerwca 1882 dnia 20go lipca 1882 i dnia 17go sierpnia 1882 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 101 st. 38 now. w Samborze w dzielnicy lwowskiej położonej, wedle Dom. VI. pag. 399 n. 12 haer. i dom. VII. pag. 35 n. 13 haer. dłużników Ambrożego i Emilii Chmielewskich własnej, protokołem de praes. 18 października 1881 l. 13610 przymusowo ocenionej pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 7826 zł. 56 ct. w. a.

2. Wadyum wynosi sumę 782 zł. w. a

3. Realność ta będzie przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej przy trzecim zaś i niżej takowej lecz nie niżej sumy wszyskich długów z. pn. na tej realności zahipotekowanych najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

Gdyby zaś realność ta na tych trzech terminach za ustanowioną tam cenę sprzedaną być nie mogła. natenczas wyznacza się celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 7go września 1882 o godzinie 10 rano, na który wszystkich wierzycieli hipotecznych pod tym rygorem się wzywa, iż niejawiący się jako milcząco przystępujący do wniosków jawiących się uważani będą.

4. Resztę warunków i akt detaksacyi przejrzeć można w registraturze.

O tem zawiadamia się obydwie strony c. k. urząd podatkowy w Samborze c. k. Prokuratoryę skarbu, Juliana i Zuzannę Sokołowskich umysłowo chorych do rąk kuratora Józefa Majewskiego, Samborską kasę oszczędności, Saula Lehrmana, masę Elżbiety 1go śl. Kesselring 2go Fripper i jej z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, tudzież wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała niniejsza albo wcale, albo w należytem czasie doręczoną być nie mogła, lub którzyby do tabuli po dniu 6 lutego 1882 weszli przez ustanowionego dla nich kuratora adwokata Dr. Wołosiańskiego z zastępstwem adwokata Dr. Witza i przez edykta.

Sambor, dnia 7 marca 1882.

L. 2850. (2470 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego w sumie 13200 złr. w.a. odbędzie się dnia 5 czerwca 1882 o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż przez licytacyę dóbr Gorzejowy górnej i średniej w powiecie Pilznienskim położonych do Stefanii Krasuskiej i Florentyny Machnickiej należących, w terminie czwartym.

Cenę wywołania przedstawia wartość dóbr w ilości 26396 złr. w. a. Gdyby tej nie ofiarowano, dobra rzeczone sprzedane będą za jakąkolwiek cenę najwyżej ofiarowaną.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 2640 złr.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tutejszo sądowej.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamiamy wszystkich wierzycieli hypotecznych do rąk własnych, niewiadomych zaś, którzyby po dniu 24 listopada 1881 prawo zastawu uzyskali, a w szczególności z miejsca pobytu niewiadomego Jana Grodzińskiego lub w razie jego śmierci spadkobierców z imienia i miejsca pobytu niewiadomych, do rąk kuratora Dra Emila Psarskiego.

W Tarnowie, dnia 16 marca 1882.

L 17393. (2471 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Fedora Melnyka przeciw Hnatowi Melnyk pto. 50 złr. wa z pn. publiczna sprzedaż połowy realności pod lk. 22 w Ispasie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do dłużnika Hnata Melnyka należącej, na 730 złr. aw. oszacowanej, na dniu 10go maja, 14go czerwca i 20 lipca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie się odbędzie.

Realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim także i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania stanowi 730 złr. aw.

Wadyum 10 $_0/^0$ t. j. 73 złr. aw.

Akt opisania i oszacowania tudzież bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kołomyja 21o grudnia 1881.

L. 5641. (2450 1—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości że celem wydobycia pretensyi ck. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 234 zł. 39 ct. wa. z pn. sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi realność włościańska dłużników spadkobierców Iwana Koczana własnej w Kamionce wołoskiej pod ld. 79 położona, ciała tabularnego niestanowiąca na 450 zł. oceniona na terminach 2 maja, 16 maja i 5 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano.

Akt zastawniczego opisania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego
Rawa 18 stycznia 1882.

L. 7193. (2388 2—3)

W dniach 28 kwietnia, 30 maja i 30 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Danyły Lesyszyn własnej, w Luczy pod l. k. 223 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Hersza Leiby Rath w kwocie 18 zł. 65 ct. a. w. Cena szacunkowa wynosi 84 zł, zakład 8 zł. 40 ct. a. w. Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki mogą być w tus. registraturze przejrzane.

Peczeniżyn dnia 30 grudnia 1881.

L. 3743. (2403 2—3)

Na prośbę Szymszona Rohrbergera na zaspokojenie wierzytelności 73 zł. 50 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie w trze h terminach I 12 kwietnia, II 10 maja i III 13 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności Michała Szyszki Osefów pod nr. k. 52 st. 305 n. w Dorożowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej. Cena szacunkowa 242 zł., wadyum 10 procent. Dalsze warunki i akta znajdują się w registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.
Łąka, dnia 29 września 1881.

L. 39620. (2397 3—3)

C. k. sąd delegowany miejski jako instancya realna podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia należytości Antoniny Pieniążek w Boleniu w kwocie 29 zł. 50 ct, przyznanych już kosztów 4 zł. 86 ct., 4 zł., 2 zł. 31 ct., 6 zł. 74 ct., 2 zł. 34 ct., 5 zł. 81 ct., 4 zł. 92 ct., tudzież później się mających przyznać kosztów insercyi i obecnie przyznających się kosztów w kwocie 12 zł. 80 ct. a. w. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 13 czerwca 1882 o godzinie 9 rano publiczna sprzedaż $^1/_4$ części realności pod l. 7 w Boleniu Szymona Pieniążka własnej.

Kraków dnia 27 lutego 1882

Upadłości.

L. 14542. (2379 3—3)

Ces. kr. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 D. p. p, położony majątek masy spadkowej Pinkasa Brauna byłego kramarza we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu Radcy Dr. Łopuszańskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. kraj. Dr. Skowrońskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 13 kwietnia 1882 godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 31 maja 1882 i podać ja na terminie na dzień 27 czerwca 1882 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. sądu krajowego
Lwów 1 kwietnia 1882.

L 8050. (2366 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 194 ordynacyi konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek W. E. Różyckiego kupca protokołowanego w Krakowie a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiek by się takowy znajdował a na majątek nieruchomy o tyle o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordyn. konk. z d. 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana ck. Radcę sądu krajowego Korytowskiego a tymczasowym zarządcą masy Pana adw. Dr. Abłamowicza z substytucyą Pana adw. Dr. Schöna.

Wierzycieli wzywa się niniejszem aby na terminie dnia 18 kwietnia 1882 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 31 maja 1882 w ck. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konk., unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 27 czerwca 1882 o godz. 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom którzy pretensye swoje zgłoszą a na owym terminie będą obecni przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostateczne osoby w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkają winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebeżpieczeństwo i koszt kurator ustawionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej"

Termin co likwidacyi oznaczonym, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, 1 kwietnia 1882.

(2309 3—3)

L. 14029. Ces. król sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursuwa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. D. p p. położony majątek Samuela Wachtla krawca męzkiego we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu radcy c k. sądu kraj. Nikischowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adwokata Dra. Raabego wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłużeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 12 kwietnia 1882 godzinę 10tą przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonym tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 31 maja 1882 i podać ją na terminie na dzień 12 czerwca 1882 godzinę 10tą przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przeprowadzenia do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie Lwowskiaj.

Z c. k. sądu krajowego
Lwów dnia 28 marca 1882.

L. 3649, (2327 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs nad całym ruchomym jakoteż w krajach, dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1858 ważną jest, położonym nieruchomym majątkiem Israela Ber Kreppel kupca w Drohobyczu zamieszkałego.

Kierownictwo upadłości tej porucza się panu Radcy sądu kraj. Dr. Leżańskiemu w Samborze a tymczasowym zawiadowcą massy ustanawia się p. adw. kraj. Dr Wohllerner w Drohobyczu.

Wszyscy, ci którzy do tej masy konkursowej, jako wierzyciele konkursowi pretensyę rościć chcą mają takowe nawet w razie, gdyby onie spór wytoczony był, wciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się, i na terminie który na dzień 16 czerwca 1882 ustanawia się przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść. Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody. Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną, i pretensye swe ogłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy massy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez Sąd ustanowionego, albo do zamianowania innego zawiadowcy masy tegoż zastępcy, i do wyboru wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 14 kwietnia 1882 o godzinie 10tej przed południem wobec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli którzy nie w Samborze mieszkąją, że wedle §. 111 zastępcę w Samborze mieszkającego celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowiouym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu post. konk. umieszczone będą, w dodatku urzędowym do „Gazety Lwowskiej".

Sambor dnia 29 marca 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 8340. (2377 3—3)

C, k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu spadkobierców ś. p. Szymona Żukowskiego, Józefa Żukowskiego, Izabelę z Żukowskich Zabłocką i Ludwikę Żukowską a względnie tychże z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że Schmeje Greif z Zaleszczyk wytoczył przeciwko nim w Sądzie tutejszym pozew de praes. 3o sierpnia 1881 l. 5362 o uznanie własności, zaintabulowanie go za właściciela realności pod CN. 4 w Zaleszczykach położonej, ut. Dom. Tom. V, pag. 4 n. 4 haer. na ich imię zapisanej, który to pozew uchwałą z dnia dzisiejszego l. 8340 do rozprawy według postępowania ustnego zadekretowany i termiu do rozprawy na dzień 30go marca 1882 o godzinie 10 rano w Sądzie tutejszym wyznaczony został, a zarazem zarządzono doręczenie im pozwu tego z alegatami do rąk ustanowionego kuratora c. k. Notaryusza Pana Antoniego Grossa w Zaleszczykach.

Wzywa się ich przeto, by na powyższym terminie albo osobiście stanęli, albo względem obrony praw swoich z ustanowionym kuratorem się porozumieli, lub też w reszcie obrali sobie innego zastępcę i tegoż sądowi tutejszemu wcześnie oznajmili, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sami sobie przypisać będą musieli.

Zaleszczyki 30 grudnia 1881.

L. 3961. (2436)

C. k. Sąd krajowy poleca uwidocznienie w rejestrze handlowym dla firm spółkowych przy wpisanej tamże firmie „M. Guttmann i syn", że przedsiębiorstwo Mojżesza i Wiktora Guttmanów pod tą firmą w Myślenicach prowadzone prócz handlu towarów mięszanych obejmuje także handel żelaza, wina, chemikaliów, droguów i towarów materyalnych

Kraków 17 lutego 1882.

L. 10789. (2465 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że wyrokiem tegoż sądu z 24 września 1881 l 40927 (z dniem 29 października 1881 w moc prawa wzrosłym) został Hersch Tuch za zmarłego uznanym.

Gdy sądowi nie jest wiadomo, komu prawo dziedziczenia spadku po nim pozostałego przysłuża, wzywa wszystkich, którzy z jakiegokolwiek tytułu prawa do tego spadku sobie roszczą, aby w przeciągu jednego roku od dnia trzeciorazowego ogłoszenia tego edykta prawa swe zgłosili i z wykazaniem tytułu dziedziczenia oświadczenia do spadku wnieśli, inaczej bowiem pertraktacya spadkowa z tymi, którzy się zgłosili i oświadczenia wnieśli przeprowadzoną i spadek, dla którego kuratorem adw. Dr. Krzyżanowski z substytucyą adw. Dr. Pajęka ustanowionym został, tymże przyznanym zostanie.

Lwów 18 marca 1882.

L. 230. (2504 1—3)

Niniejszem podajemy do publicznej wiadomośc, że na podstawie orzeczenia Wysokiego ck. sądu krajowego Wyższego jako sądu dyscyplinarnego z dnia 14 marca 1882 l. 5173, Adolf Kiernik, ck. Notaryusz w Bełzie z powodu wdrożonego przeciwko niemu śledztwa dyscyplinarnego aż do prawomocnego ukończenia takowego w urzędowa niu zawieszonym został.

Z c. k. Izby notaryalnej

Lwów dnia 1 kwietnia 1882.

3360. (2391)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Ludwik Halski" którą tenże używać będzie jako właściciel handlu towarów żelaznych w Sukiennicach w Krakowie podpisując takową „Ludwik Halski".

Kraków dnia 10 lutego 1882.

L. 4599. (2499 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 18 marca 1881 do l. 12747 wnieśli Simon Blaustein jako opiekun nieletnich Dwory i Jakóba Rischerów Serl Hulles i Schifre Poch prośbę o intabulacyę ich za właścicieli części realności pod l. 255 m. położonej, dotąd Chany Rozy Klempner własnej, której to prośbie uchwałą z dnia 2 kwietnia 1881 l. 12747 zadość uczyniono.

Gdy miejsce pobytu Chany Rozy Klempfner nie jest wiadome, został dla niej adwokat Dr. Landesberger kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat Dr Staud mianowany.

Wzywa się zatem Chanę Roze Klempfner, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi wymieniła, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

Lwów dnia 18 marca 1882.

L. 29967. (2437)

Firmę „Józef Rapoport" lub „Jozef Rapoport" na dom komisowy w Krakowie w skutek zwinięcia przedsiębiorstwa z rejestru handlowego wykreslono".

Kraków dnia 16 grudnia 1881.

L. 4728. (2392)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Moritz Schröter która używać tenże będzie jako właściciel szlferni drzewa na masę papierową w Zabłociu, dotąd pod firmą spółkową „Carl T. Schröter et. Sohn" prowadzonej.

Zarazem poleca się uwidocznienie w rejestrze dla firm spółkowych, że wpisana tamże 11 maja 1870 firma „Carl T. Schröter et. Sohn, Wollstofferzeugung, Tuchwalke und Rucherei" przez śmierć Karola T. Schrötera zgasła, a interes dalej pod rzeczoną na wstępie firmą pojedynczą dalej się prowadzi.

Kraków 24 lutego 1882.

Doniesienia prywatne

L. 1358 (2508)

Ogłoszenie.

Magistrat król. miasta **Rzeszowa** podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że tegoroczny jarmark na konie na św. Wojciecha przypadający, **dnia 23 kwietnia 1882** rozpocznie się.

Z Magistratu miasta

Rzeszowa, d. 4 kwietnia 1882.

za burmistrza.
Schott.

OGŁOSZENIE.

We środę dnia 19 kwietnia 1882 odbędzie się sali magistratualnej w Przemyślu o godzinie **12 w południe ósme**

Walne zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

Porządek dzienny:

1. Sprawazdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1881.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1881 r.
3. Wniosek komisyi kontrolującej w sprawie rozdziału czystego zysku za r. 1881.
4. Wybór 4 członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących.

Przemyśl, 29 marca 1882.

Zygmund Dembowski r. w. Prezes rady nadzorczej. Antoni Dąbrowski r. w. Członek i sekr. rad. nad.

Bilans Towarzystwa za r. **1881,** wyłożony do przejrzenia w biurach Towarzystwa (2425 2-2)

K. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft.

Der gefertigte Verwaltungsrath gibt sich die Ehre die Actionäre der k. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft zu der **Samstag den 29. April** 1882 um 10 Uhr Vormittags im Saale des Ingenieur- und Architecten-Vereines in Wien (Eschenbachgasse nr. 9) stattfindenden

XXI. (ordentlichen)

GENERAL-VERSAMMLUNG

einzuladen.

Gegenstände der Verhandlung sind:

1. Gestionsbericht des Verwaltungsrathes.
2. Bericht über den Betrieb der österreichischen und rumänischen Linien im Jahre 1881.
3. Bericht des Revisions-Ausschusses über die Betriebsrechnungen und den Rechnungs-Abschluss pro 1881.
4. Antrag des Verwaltungsrathes über die Verwendung des Reinerträgnisses.
5. Wahl des Revisions-Ausschusses.
6. Ergänzung respective Erneuerung des Verwaltungsrathes.

Jene Herren Actionäre, welche der General-Versammlung beiwohnen oder ihr Stimmrecht nach Massgabe der Statuten ausüben wollen, haben **ihre Actien bis längstens 21. April 1882**
bei der Central-Cassa der Gesellschaft (I. Elisabetgasse 9) **in Wien**
bei der Anglo-österreichischen Bank **in Wien,**
bei der Sammlungs-Cassa der Gesellschaft **in Lemberg,**
bei der galizischen Actien-Hypothekenbank **in Lemberg,** oder
bei deren Filialen **in Krakau, Czernowitz** und **Tarnopol,**
bei der Anglo-Austrian-Bank **in London,** oder
bei der Banque de Roumanie **in Bucarest**
mittelst doppelt auszufertigender Consignationen (wozu Blanquette bei den genanten Cassen unentgeltlich verabfolgt werden) zu erlegen und erhalten mit der Empfangsbestätigung hierüber die Legitimationskarten zur General-Versammlung.

Im Vertretungsfalle müssen die auf der Rückseite der Legitimationskarten vorgedruckten Vollmachten eigenhändig unterfertigt werden.

Wien, am 18 März 1882.

Der Verwaltungsrath.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845

poleca: **Naczynia kuchenne z porcelany**

jako to: **garnuszki** porcelanowe do gotowania, **ryneczki i rynki** porcelanowe.

tłuczki do mięsa
wałki do ciasta taczania
chochle do rosołu
chochle do szumowania
chochelki do śmietanki
siteczka do herbaty
radełka do ciastek
łyżki do gotowania i t. podbne
druszlaki

z porcelany a rączki z drzewa.

(1263 2—?)

TRANSPORTA

Świeżych **WÓD MINERALNYCH** rodzimych

zaczęły już nadchodzić do składu

Piotra MIKOLASCHA we Lwowie.

Wysełki pocztą lub koleją uskutecznia się za pobraniem reszty należytości po potrąceniu otrzymanej kwoty jako zadatku. — NB. Wystrzegać się wód sztucznych lub też starych zwietrzałych, podrobioną kapslą tegoroczną zaopatrzonych. (2234 4—?)

W patologicznych wypadkach **braku regularności, w bladaczce,** niedokrewności i upławach, tudzież w wszelkich słabościach tajemniczych płci niewieściej, udziela skutecznej rady i pomocy pod zaręczeniem najściślejszej dyskrecyi (2293 4—?)

Specyalista chorób tajemniczych, pr. lekarz Wszech-Medycyny

J. KURPIEL przy ulicy Wałowej **l. 3,** I-sze piętro. — Ordynuje od 9 do 12 przed i od 2 do 6 po południu. Wchód i wychód, tudzież czekalnie separowane. — Także listownie

---

Poszukuje się

Dobra większe i mniejsze, dominikalne i rustykalne dla Sachsów — Kto ma takowe na sprzedaż, raczy opis i cenę pod adresem: **I. Zabierzewski, Hotel Strasburg, 3 piętro l. 19 w Dreznie,** natychmiast nadesłać. — Pośredników wyłącza się. (2005 5-3)

Wyszedł z druku:

Zbiór ustaw i rozporządzeń zdrowotnych

obowiązujących w król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem,

zebrał, ułożył porządkiem chronologicznym i wydał

Dr. Julian Olpiński.

TOMÓW 4.

Jako dodatek do tomu czwartego: „Treściwe opisanie chorób zaraźliwych zwierząt domowych", tudzież „Oględziny bydła i mięsa, zarazem z policyą targową dotyczącą bydła", opracował i ułożył Dr. **Julian Olpiński.**

Cena całego dzieła wraz z dodatkiem **6 złr.**

Nabyć można u wydawcy **w Trembowli** za pobraniem pocztowem. (1947 9—15)

Pewna i prędka pomoc

nawet w zastarzałych cierpieniach

jest ***Henryka Blocha***

Eter gośćcowy.

Wynalazca otrzymał za znakomity swój wyrób złoty medal sztuki i umiejętności i medal włoskiego białego krzyża. — Cena **60 ct.** w. a.

Dla LWOWA i całej GALICYI główny skład **Eteru gośćcowego** u aptekarza **Henryka Blumenfelda** pod „Złotym słoniem" we Lwowie, zkąd wszelkie zamówienia z prowincyi odwrotną pocztą załatwia się. (1216 22--?)

Wszech nauk lekarskich

Doktor Witold Jaroszyński

od 1 kwietnia b. r. ordynuje

w Karlsbadzie

Kaiserstrasse „Warschau".

Udziela listownie wszelkich żądanych wskazówek. 2165 7 - ?

Realność do sprzedania w Delatynie miejscu kąpielowem i żętycznem, składająca się z domu mieszkalnego, oficyn, podwórza obszernego ze studnią i ogrodu warzywnego tudzież owocowego. — Bliższa wiadomość w **aptece w Delatynie.** (2502 1 - 3)

Nie powierzchowna tylko sumiennie i **radykalnie** przeprowadzona kuracya **chorób syfilistycznych,** jest jedyną rękojmią uchylenia najsmutniejszych następstw w przyszłości. **Takową** zapewnia na podstawie ścisłych badań i licznych doświadczeń swej pietnastoletniej praktyki **Specyalista do chorób syfilitycznych** i skórnych, prkt. lekarz medycyny, chirurgii i akuszeryi

J. KURPIEL

mieszkający przy ulicy Wałowej (nowa) licz. 3 pierwsze piętro. Ordynuje od 9tej do12tej przed, od 2giej do 6tej po południu.

Rany, wrzody, wyrzuty skórne wszelkiego rodzaju, zakaźne i kataraine upławy u mężczyzn i kobiet, stryktury, zgubne skutki **samogwałtu,** jak osłabienia nerwowe, **impotencye**, nasieniotoki, inklinacye do suchot i t d., tudzież bladaczkę i niektóre wypadki niepłodności leczy bez **bolu** gruntownie i pod zaręczeniem najściślejszej **dyskrecyi.** Zamiejscowym udziela rady listownie i wysyła na żądanie lekarstwa w dyskrecyonalny sposób (294 2-?)

Do sprzedania nowy dworek z ogrodem i polem ornem **przy ulicy Łyczakowskiej.** Bliższa wiadomość w handlu korzennym **Fr. Czarneckiego** na Łyczakowie. (2355 2—4)

Zakład kąpieli siarczanych i żelazisto-borowinowych (analogicznych z Francensbadzkiemi)

w Pustomytach pod Lwowem,

którego zdroje wyszczególnione zostały **listem pochwalnym** na wystawie przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie w roku 1881.

Rozpoczęcie sezonu dnia 15 maja.

Choroby, w których kąpiele siarczane **z świetnym skutkiem** używane być mogą są: Gościec i dna (Rheumatismus et Arthritis), zołzy (szkrofuły), choroby nerwowe, choroby skórne, kiła (Syphilis), zanieczyszczenie krwi merkuryalne, zaniedbane lub zastarzałe chirurgiczne wypadki, jako to: zwichnięcia, złamania, rany, wadliwe blizny etc., w ogólności wszelkie choroby przewłoczne.

Przed bramą Zakładu jest przystanek kolei Arcyksięcia Albrechta.

Rozkład jazdy między Lwowem a Pustomytami podług Lwowskiego zegaru:

Odjazd ze Lwowa godz. minut	przyjazd do Pustomyt godz. minut	Odjazd z Pustomyt godz. minut	przyjazd do Lwowa godz. minut
7 — 5 rano	7 — 49 rano	7 — 36 rano	8 — 20 rano
5 — 45 wieczór	6 — 29 wieczor	7 — 29 wieczor	8 — 20 wiecz.

Podczas sezonu kursować będzie osobny pociąg w południe.

Pomieszkania w zakładzie tygodniowo od 3 zł. do 7 zł. nikt podług cenników restauracyj Lwowskich. Stały lekarz w miejscu. W tym roku zostanie nadto otwarty **osobny oddział hydropatyczny.**

*Zwraca się szczególniejszą uwagę na kąpiele borowinowe (Moorbäder), które pod względem składu swego chemicznego nie ustępują w niczem kąpielom zagranicznym i mogą być z równym skutkiem użyte w cierpieniach kobiecych jak **Francensbadzkie**.* (2205 4—14)

WINA lecznicze

wyrobu

Dr. KAROLA MIKOLASCHA we Lwowie.

Spowodowany znacznym odbytem niektórych win leczniczych z zagranicy, mianowicie z Francyi pochodzących, o których za pomocą badań i rozbiorów chemicznych przekonałem się, że bądź bardzo mało, bądź też nawet wcale nic nie zawierają tych ciał leczniczych, których w oznaczonej ilości zawierać powinne, postanowiłem wyrabiać wina te, a oddawszy się nad tą kwestyą szerokim studyom i przez rok prawie trwałym badaniom i próbom, przezwyciężyłem wreszcie wszystkie trudności i wynalazłszy jeszcze wino jako podstawa do tych przetworów wybornie się nadające, polecam wyroby te ze wszech miar doskonałe, mianowicie:

WINO chinowe. Prawdziwy wyciąg z trzech gatunków kory chinowej, t. j. brunatnej, czerwonej i królewskiej, przyrządzony za pomocą sposobu wypierania (methode de deplacement). Dla rekonwalescentów, po słabościach wycieńczonych, nerwowych, przeciw febrom, gastralgiom i t. p.

WINO chinowo-żelaziste. Wyciąg powyższy zaprawiony połączeniem żelazistem nieoszacowanej jakości, ponieważ jest prawie bez smaku i bardzo łatwo przez ustrój ludzki przyswojone bywa. Tam gdzie chodzi o usunięcie chorób z braku lub nieprawidłowej jakości krwi pochodzących, nadzwyczaj skuteczne i przez wszystkich niemal lekarzy przypisywane.

WINO pepsinowe. Użycie tego wina jest bardzo rozpowszechnione. Służy ono dla słabych, którzy sami nie wydzielają w żołądku dostateczną ilość fermentu dla strawienia spożytych pokarmów, białko w różnych postaciach zawierających, także jednak dla zdrowych, którzy często i dużo jeść i pić lubią, ponieważ używając to wino przy swoich sympozyach, prędko trawią i częściej nałogowi swemu oddawać się mogą.

WINO peptonowe. Pokarm płynny, który wchodzi w ustrój ludzki prawie bez pomocy żołądka. Wino samo przez się jest takim pokarmem, pepton zaś jest sztucznie strawionem mięsem. Te dwa środki połączone stanowią więc całość niezrównaną pod względem odżywienia ustroju wycieńczonego i wcale nie lub źle trawiącego.

WINO rumbarbarowe. Lekospis austryacki żąda Malagę jako podstawę do wina Darellego. Moje wino rumbarbarowe sporządzam na winie hiszpańskiem, lekszem od Malagi i bez dodatku kardamonu i skór pomarańczowych. Doskonały środek, osobliwie dla niewiast i dzieci w razach kataru żołądkowego lub kiszek. Jest ono o połowę tańsze jak wino Darellego.

Do każdej flaszki win powyższych dołączona jest broszura, omawiająca własności tychże i zawierająca świadectwo **Dr. Br. Radziszewskiego,** profesora chemii przy uniwersytecie, który moje wina badał i jakość tychże sprawdził.

Butelka mieszcząca ¼ litra któregokolwiek z wyżwymienionych win leczniczych, kosztuje **1 złr. 50 ct. w. a.**

Za opakowanie i stempel liczę **20 ct. od jednej, 30 ct. od 2ch, 35 ct. od 3ch, 50 ct. od 6ciu a 80 ct. od tuzina** buteleczek.

Z wielkiej liczby świadectw lekarskich, przytaczam enuncyacye c. k. radcy namiestnictwa i referenta spraw sanitarnych krajowych Wgo Dr. **Alfreda Biesiadeckiego,** tudzież c. k. radcy dworu, profesora i dyrektora kliniki położniczej Wgo Dr. **Karola Brauna** von **Foernwald.**

„Wina lecznicze wyrabiane przez p. KAROLA MIKOLASCHA, właściciela apteki pod firmą PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie, i to 1) wino hiszpańskie chinowe, 2) chinowe z żelazem, 3) pepsynowe, 4) peptonowe i 5) rzewieniowe zastosowywałem w odpowiednich cierpieniach i przyszedłem do przekonania, iż chorzy takowe chętnie jako smaczne zażywają, że przewyższają swą dobrocią i skutecznością inne wyroby po części firm zagranicznych i że niektóre z nich są jedyne w swoim rodzaju, tak jako środki dyetetyczne jako też i lecznicze.

Używanie przeto tych przetworów, jakoteż i win (Malaga i Tokaj) i Koniaku, dobrocią i czystością się odznaczających, mogę wszystkim kolegom jak najsumienniej zalecić."

Lwów 31 marca 1882. **Dr. Alfred Biesiadecki** m. p. kraj. ref. sanit.

„Przysłane mi do oceny wina lecznicze wyrobu p. Dr. KAROLA MIKOLASCHA aptekarza we Lwowie, tudzież napoje dla rekonwalescentów, uznaję za bardzo dobre, w skutek czego będę je przepisywał w odpowiednich wypadkach.

Wiedeń 20 marca 1882. **Dr. C. v. Braun** m. p.

Skład we LWOWIE w aptece pod „Gwiazdą".
„ **w KRAKOWIE** „ Wgo **F. Gralewskiego.**
„ **generalny w WIEDNIU** dla **Austryi** i dla **państw ościennych** u p. **Wilhelma Maagera** III Heumarkt Nr. 3.

Skład generalny dla Bukowiny w aptece p. F. Krzyżanowskiego w Czerniowcach.

We LWOWIE utrzymują także na składzie apteki pp. **Krzyżanowskiego i Piepesa.**

Dr. Karol Mikolasch

właściciel apteki pod „Gwiazdą" we LWOWIE

FIRMA: **Piotr Mikolach.**

(1677 10—?)

Magazyn Schayerów

ulica Karola Ludwika l. 3,

poleca w wielkim wyborze

świeże transporta

Towarów Bławatnych

Perkalików, muszlinków, satyn, oxfordów i t. p.

oraz specyalny skład

Płócien i Bielizny.

(2484 1—?)

C. k. uprz. Galic. akcyjny Bank hipoteczny.

(Wykaz w myśl §. 75 Statutów).

L. 15.

Z dniem 31 marca 1882 roku było w obiegu:

6% Listów hipotecznych:	złr.	20,327.700
5% Listów hipotecznych:	złr.	1,924.400
5% Listów hipotecznych premiowanych	złr.	4,684.600
Asygnacyj kasowych:	złr.	2,694.450

Lwów 7 kwietnia 1882.

(2501) **Dyrekcya.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dow Wernera Papier z c. k. uprzyw. fa